

Policja pomocnicza, OUN a Holokaust na terenie obwodu sumskiego (1941–1943)¹

Kirił Udowiczenko pochodził z sioła Wilszany w rejonie siniawskim, obwodzie sumskim. Gdy rozpoczęła się wojna między ZSRR a III Rzeszą, miał 29 lat, skończone cztery klasy i rodzinę aresztowaną w okresie kolektywizacji. Sam też miał problemy z władzą radziecką. W 1936 r. został skazany na trzy lata na mocy artykułu 33 Kodeksu karnego USRR. W czasie wojny służył w szeregach Armii Czerwonej. Ale dwa lata – od września 1941 do września 1943 r. – były w jego życiu szczególne. W tym okresie pełnił służbę w szeregach policji pomocniczej. W lutym 1942 r. w grupie policjantów na rozkaz niemieckich władz okupacyjnych wziął udział w aresztowaniu trzech aktywistów radzieckich oraz trzyosobowej rodziny żydowskiej Dansburgów. W drodze do więzienia część zatrzymanych – tzn. rodzina Dansburgów – została rozstrzelana przez policjantów w pobliżu wsi Krasnaja Łuka. Brał w tym udział również Kirił Udowiczenko².

Była to jedna z antyżydowskich akcji władz okupacyjnych, w którą została zaangażowana ukraińska policja pomocnicza na terenie przedwojennego obwodu sumskiego, będącego w czasie okupacji północną częścią Generalbezirk Czernihów – jednego z największych regionów Ukrainy północno-wschodniej w niemieckiej strefie administracji wojskowej³. Ukraińskie siły pomocnicze brały udział w likwidacji ludności żydowskiej oraz gmin w wielu regionach Ukrainy. Zaangażowanie miejscowej ludności nieżydowskiej w likwidację Żydów oraz kolaborację z nazistami staje się, według Doris Bergen, „centralnym tematem przyszłych badań” nad Holokaustem⁴. Ale jak głęboko byli zaangażowani w prześladowanie, rabowanie oraz mordowanie ukraińscy policjanci na terenie obwodu sumskiego? Czy zawsze brali udział w rozstrzeliwaniach czy odgrywali rolę pomocniczą, zgodnie z nazwą ich formacji? Jakie było ich pochodzenie oraz zbiorowy portret społeczny?

¹ Artykuł powstał na podstawie badań prowadzonych dzięki wsparciu L. Dennis i Susan R. Shapiro Fellowship (Center for Advanced Holocaust Studies, United States Holocaust Memorial Museum), European Holocaust Research Infrastructure Fellowship (Zentrum für Holocaust-Studien, Institut für Zeitgeschichte w Monachium), DAAD Fellowship, Petro Jacyk Visiting Fellowship i Anne Tanenbaum Centre for Jewish Studies (CJS) Visiting Fellowship na Uniwersytecie w Toronto, a także stypendium Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie oraz Yahad In Unum Fellowship.

² United States Holocaust Memorial Museum (Amerykańskie Muzeum Pamięci Holokaustu w Waszyngtonie, dalej: USHMM, RG 31.018 M, Archiwum Uprawnienia Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Sumskojskiej Oblaści (Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Obwodu Sumskiego, dalej: AUSBUSO), spr. 13254, t. 2, Prigowor Kiriłłu Udowiczenko, Sumy, 22 XII 1948 r., k. 360–360–zw.

³ Bundesarchiv Berlin (dalej: BAB), R94/9, Raichkommissariat Ukraina, 15 sientjabria 1941 r., b.p.

⁴ D. Bergen, *Collaboration – With Whom? German Presence and Absence in the East*, <https://www.youtube.com/watch?v=itE8Jv7z0X8> (dostęp: 12 V 2016).

Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów – OUN (zarówno banderowska, jak i melnykowska) uczestniczyła w tworzeniu oraz działalności ukraińskiej milicji („ukraińskiej milicji ludowej”) w zachodnich i centralnych regionach Ukrainy⁵. Po rozbrojeniu tej milicji przez Niemców OUN próbowała wprowadzić swoich członków w struktury policji kolaborującej z Niemcami. Po wojnie OUN nie ukrywała, że jej członkowie dostawali się w szeregi ukraińskiej policji pomocniczej, które później stały się bazą dla UPA. W jednej z broszur, zatytułowanej *Opór ukraiński*, napisanej w języku angielskim już po wojnie, stwierdzono: „W okresie od 15 marca do 4 października 1943 r. wszystkie jednostki policyjne na terenie Wołynia oraz Polesia, które składały się z Ukraińców, na rozkaz Dowództwa Naczelnego UPA z bronią w ręku włączyły się w szeregi Ukraińskiej Armii Powstańczej”⁶. Chociaż w czasie wojny oounowcy przyznawali, że „ukraińską policję pomocniczą Niemcy pozbawili charakteru narodowego i wykorzystują ją do swoich grabieżczych celów”⁷, to jednocześnie wielu pamiętnikarzy partyjnych stwierdzało, że „ukraińska policja pomagała nam bronią oraz szanowała działaczy podziemia [z OUN – J.R.]”⁸.

Gdy w latach osiemdziesiątych na Zachodzie prowadzono śledztwa i wytaczano procesy sądowe oounowcom, którzy służyli w policji w latach okupacji, aktywiści partyjni OUN-B starali się ich bronić, wybielając zarówno OUN, jak i ukraińską policję pomocniczą. Na przykład Bogdan Kazaniwski, gdy rozpoczął się proces Wołodymyra Osidczaka, pisał do innego aktywnego banderowca Wołodymira Makara 3 stycznia 1980 r.: „Także mam do ciebie wielką prośbę. Sprawa jest ważna zarówno dla naszego Ruchu, jak i dla sprawy ogólnoukraińskiej. Tu będą sędzić W[ołodymira] Osidczaka, znanego przywódcę OUN z Rawszczyzny. Za Niemców był w policji, i KGB przygotował przeciwko niemu oskarżenia o zabójstwo wielu Żydów. Amerykańskie Biuro Emigracyjne oskarża go o to, że ukrył swoją przynależność do OUN, która rzekomo współpracowała z Niemcami, a także do policji, która »mordowała Żydów«. Adwokaci chcą mieć co najmniej 500 świadków z wolnego świata, którzy potwierdziliby, że policja ukraińska nie miała prawa likwidować Żydów, ponieważ był to »przywilej« gestapo oraz Schutzpolizei. Nasza policja pilnowała porządku oraz w wielu wypadkach pomagała Żydom i Ukraińcom. OUN była samodzielną organizacją, która walczyła przeciwko Niemcom oraz bolszewikom. OUN dała swoim członkom, którzy byli w policji, »rozkaz«, aby nie brali udziału w akcjach antyżydowskich oraz w miarę możliwości – pomagali Żydom”⁹.

Takie podejście w dużym stopniu przypomina sytuację w Polsce oraz w polskiej diasporze. Niektórzy byli polscy działacze podziemia, służący czasie wojny na polecenie AK w policji granatowej, nie chcieli mówić o udziale tej formacji w Holokauście, starali

⁵ Zob. szerzej: I. Patrylak, *Wijskowa dijalnist' OUN(B) u 1940–1942 rokach*, Kyjiw 2004, s. 228–252.

⁶ AIPN, 0192354, t. 221, Fragmenty różnych propagandstkich broszur OUN (b) i UPA, wtoraja połowina 1940-ch, k. 5.

⁷ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 76, folder „Ohlad suspilno-politycznoho, hospodarškoho ta kulturnoho žyttia na Pivdennych Zemlach Ukrainy. Łypeń–serpeń 1942 roku”.

⁸ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 93, folder „Archiw Wołodymyra Makara”.

⁹ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 100, folder „Kazaniwski Bogdan”.

się podkreślić rolę Niemców, wyolbrzymiali odpowiedzialność policji żydowskiej oraz twierdzili, że „wielu policjantów [...] często pomagało uciec niewinnym ofiarom”¹⁰.

Na poziomie lokalnym, w obwodzie sumskim, prawicowi oraz lewicowi radykałowie w swoich publikacjach propagandowych skrajnie różnie oceniają rolę, którą odegrał np. Semen Sapun – lider podziemia OUN w tym regionie. Jego apologetci, tak jak emigranci proounowscy, piszą o „jego autorytecie, uczciwości, oddaniu idei narodowej” oraz o tym, że „te ludzkie cechy potwierdzają ostatnie słowa Semena Sapuna, wypowiedziane podczas pożegnania z żoną: »Ukraina dla mnie jest tak wspaiała, że nie zawałabym się umrzeć za nią po raz drugi«”¹¹.

Zwolennicy neoradzieckiego modelu historii II wojny światowej, głównie miejscowi komuniści, ukazują Sapuna jako kolaboranta oraz wroga systemu radzieckiego, a jego śmierć z rąk nazistów jako wynik pewnego naturalnego procesu: „W pewnym pięknym momencie okupanci zaczęli mieć dość pasożytów, nie chcieli już z nikim się dzielić podbitymi ogniem i mieczem ziemiami słowiańskimi. Watażków typu Banderzy oraz Stećka woleli jednak zachować do lepszych czasów, a płotki – takie jak Semen Sapun – zlikwidować”¹². W dużym stopniu było to dokładne powtórzenie starych radzieckich tez propagandowych o stosunkach nazistowskich Niemiec z OUN-B: „Hitlerowcy nie chcieli dzielić władzy z »ideowcami« – ounowcami. Pamiętali reakcję Führera na podjętą przez nacjonalistów-banderowców próbę utworzenia we Lwowie czegoś na kształt »samodzielnego rządu«”¹³.

Według mieszkańców sąsiadującego z Sumszczyzną obwodu briańskiego, do policji podczas okupacji szły przeważnie „dzieci ziemian”, których rodziców zesłali bolszewicy¹⁴. Otwarte pozostaje pytanie, jak głęboko nastroje antyradzieckie, a w szczególności, ideologia integralnonacjonalistyczna¹⁵, przenikały do światopoglądu ukraińskich policjantów w obwodzie sumskim. Co skłaniało ukraińskich policjantów do uczestniczenia

¹⁰ AŻIH, 301/2058, Pokazanja „Stiefan”, b.d., wrietotjano, 1946 r., Kraków, k. 1.

¹¹ H. Iwanuszczenko, *Semen Sapun – keriwnyk pidpilla OUN na Sumszczyni*, http://vichna-ukraina.org.ua/index.php?option=com_content&view=article&id=1117:2011-07-07-13-04-23&catid=42:2009-10-21-12-37-37&Itemid=62 (dostęp: 12 V 2016).

¹² W. Siriaczenco, *Poczesti ubijcam i banditam?*, „Lenińska Prawda”, 5 VII 2007.

¹³ W. Krawczenko, *Łakuzy „nadludje”*, „Prapor” 1983, nr 1.

¹⁴ Yahad In Unum Archive, 91 R., ustnoje interwju, lieto 2005 goda, žienszczina, 1928 g.r., Pocziep, Brianskaja obłast.

¹⁵ W 2012 r. na Ukrainie rozpoczęła się dyskusja na temat, który można ogólnie sformułować: „Czy OUN należy do europejskiej tradycji faszystowskiej?” (zob. T. Kuryło, *Szcze raz pro OUN ta faszizm*, http://zaxid.net/news/showNews.do?shhe_raz_pro_oun_ta_fashizm&objectId=1250264). Rozważano, jak nazywać ideologię OUN: faszyzmem, ustaszyzmem, nacjonalizmem integralnym czy też należy wymyślić jakiś nowy termin. Chciałbym od razu oświadczyć, że nie reprezentuję jakichkolwiek intencji „zachowawczych” w ocenie ideologii i działalności OUN. Uważam, że najlepszym terminem określającym wszystkie europejskie totalitarne ultranacjonalistyczne ruchy rewolucyjne lat dwudziestych, trzydziestych i czterdziestych XX w. – zarówno państwowe, jak i niepaństwowe (niemiecką NSDAP, włoską PNF (Partito Nazionale Fascista), rumuńską Żelazną Gwardię, OUN, rosyjski NTS-NP itd.), jest „nacjonalizm integralny”. Termin ten został zaczerpnięty ze studium Altera (P. Alter, *Zwilnennia wid zależnosti i pryhnoblennia. Do typotohiji nacjonalizmu* [w:] *Nacjonalizm. Teoriji naciji ta nacjonalizmu wid Johana Fichte do Ernesta Gelnera. Antołohija*, Kyjiv 2006, s. 507–524), który dzielił nacjonalizm na dwa typy: nacjonalizm Risorgimento, który charakteryzował ruchy narodowowyzwoleńcze o ukierunkowaniu demokratycznym (głównie w XIX w.) oraz nacjonalizm integralny, który reprezentowały totalitarne ruchy narodowe XX w.

w akcjach antyżydowskich? Miał rację Jan Gross, który mówił o osobistej inicjatywie wykonawcy¹⁶. Każdy morderca (w tym zwykły kolaborant) miał jakieś możliwości stosowania różnych strategii działania w warunkach okupacji nazistowskiej. Sprawca Holokaustu zawsze miał minimalny wybór. Ofiary tego wyboru nie miały. Czy występowały specyficzne pobudki społeczno-psychologiczne ukraińskich policjantów na terenie obwodu sumskiego?

Doris Bergen w jednym ze swoich wystąpień mówiła o pojawiających w historii Holokaustu tematach tabu czy też tematach niekomfortowych¹⁷. Zagadnienia tego rodzaju są często wykorzystywane przez antysemitów lub ludzi wrogo nastawionych do Izraela. Osoby takie często nadmiernie podkreślają rolę, którą odegrały w Holokauście żydowskie służby porządkowe i Judenrat. Znane są również wyjątkowe przypadki, gdy osoby pochodzenia żydowskiego, aby przeżyć okupację nazistowską, ukrywając swoją przynależność etniczno-religijną, służyły w formacjach okupacyjnych, które zabijały ich współbraci, lub zaciągały się do oddziałów partyzanckich, które także brały udział w likwidacji Żydów. Niektórzy Żydzi służyli w banderowskiej UPA, która prześladowała pozostałe przy życiu ofiary Holokaustu, a jeden z nich – Chaim Sigał w latach wojny był nawet osobistym adiutantem dowodzącego Siczą Poleską Tarasa Bulby-Borowca, a także komendantem ukraińskiej policji pomocniczej w mieście Dubrowice¹⁸. Wiadomo, że podobne przypadki zdarzały się również na terenie obwodu sumskiego, tymczasem artykuły publicystyczne opisują ten okres jednostronnie, bez uwzględnienia kontekstu historycznego¹⁹. W naszym studium postaramy się przeanalizować wszystkie zasygnalizowane problemy oraz udzielić własnych odpowiedzi na postawione pytania.

Ukraińska policja pomocnicza w systemie nazistowskiej administracji okupacyjnej na terenie obwodu sumskiego

Na początku należy zdefiniować pojęcie „ukraińska policja”. Podczas okupacji niemieckiej termin „ukraińska policja” miał sens raczej geograficzny niż etniczny. To znaczy, że utworzona na terenie Ukrainy policja w oficjalnej terminologii nazistowskiej otrzymała nazwę „ukraińska”. Podobna sytuacja była na Litwie, Łotwie i Białorusi, gdzie miejscowej policji pomocniczej nadano status litewskiej, łotewskiej oraz białoruskiej, często nie zwracając uwagi na jej skład etniczny. Chociaż większość funkcjonariuszy ukraińskiej policji stanowili Ukraińcy, to w tej formacji służyło także wielu Rosjan (Ukraina wschodnia oraz południowa), Polaków (Wołyń, zwłaszcza od wiosny 1943 r.), volksdeutsche, Tatarów i innych. Raczej wyjątkowa była sytuacja w dystrykcie Galizien, gdzie do ukraińskiej policji pomocniczej werbowano tylko etnicznych Ukraińców. W ten sposób niemiecka administracja okupacyjna starała się przeciwstawić mniej-

¹⁶ J.T. Gross, *Złote żniwa. Rzecz o tym, co się działo na obrzeżach zagłady Żydów*, Kraków 2011, s. 111.

¹⁷ D. Bergen, *Collaboration – With Whom?...*

¹⁸ *Jewrej, bilszowyk, ukrajinec-patriot i polský komersant w odnomu*, https://www.youtube.com/watch?v=DBiYP0vKf_s (dostęp: 12 V 2016).

¹⁹ A. Gogun, I. Kapaś, *Krowawyj sled po obie storony fronta*, http://gazeta.zn.ua/SOCIETY/krovavyy_sled_po_obie_storony_fronta.html (dostęp: 12 V 2016); H. Iwanuszczenko, *Krywawa istorija profesijnoho zradnyka*, <http://www.istpravda.com.ua/articles/2011/05/18/38982/> (dostęp: 12 V 2016).

szość ukraińską większości polskiej w Generalnym Gubernatorstwie, kierując się starą rzymską zasadą *divide et impera*. Uwzględniając wszystkie te ograniczenia, będziemy używać terminu „ukraińska policja”.

Aby wspierać reżim okupacyjny na zagarniętych terenach, naziści musieli wciągnąć ludność nieżydowską do szeregów pomocniczych formacji zmilitaryzowanych. Często takie formacje miały służyć zlikwidowaniu chaosu, który powstał po wycofaniu się Armii Czerwonej w miejscach, gdzie władzy radzieckiej już nie było, a niemiecka jeszcze nie została ustanowiona. W strefie administracji wojskowej na terenie Ukrainy struktury te, powstające od jesieni 1941 r., miały najrozmaitsze nazwy. Na terenie obwodu sumskiego były one nazywane: „policją pomocniczą” (Hilfspolizei, Hipo), „ukraińską policją pomocniczą” (Ukrainische Hilfspolizei), „pomocniczymi drużynami ochronnymi” (Hilfswachmannschaft, Hiwa), „służbą porządkową” (Ordnungsdienst, OD, Odi), „ochroną kolei” (Bahnschutz), „dobrowolnymi pomocnikami” (Hilfswillige, Hiwi,), „drużynami ochronnymi” (Schutzmannschaft, Schuma, Szuma), a w końcu – po prostu „Ukraińcami”²⁰.

Czasami system nazewnictwa tych formacji był dosyć archaiczny, czasem mało zrozumiały dla samych Niemców. I tak, w marcu 1942 r. z działu wywiadu 213. dywizji ochronnej do głównodowodzącego jednostkami tyłowymi grupy armii „Południe” nadeszło pismo, w którym była mowa o tym, że „pojęcia »pomocnicze drużyny ochronne« (Hilfswachmannschaften) oraz »policja pomocnicza« (Hilfspolizei) nie są do końca jasne”²¹. Struktury te były tworzone z inicjatywy miejscowej władzy okupacyjnej, reprezentowanej głównie przez niemieckie felds- oraz ortskomendatury we współpracy z przedstawicielami administracji kolaboranckiej (zarówno w miastach, jak i na wsi)²². Liczne formacje ochronne oraz antypartyzanckie powstawały wysiłkiem miejscowych instancji dowódczych Wehrmachtu – od dowódcy rejonów tyłowych grupy armii do dowódców związków taktycznych, dowódców garnizonów, komendatur oraz żandarmerii polowej. W jednej z instrukcji z 1941 r. pisano: „We wszystkich wsiach, gminach oraz miastach powinna być zorganizowana z pomocą samorządu miejscowego (wójtów, sołtysów) nieuzbrojona ukraińska samoobrona jako służba porządkowa. W miastach samorząd miejscowy [powinien sporządzić] wykaz tej miejscowej policji oraz przekazać go miejscowej komendzie [komendaturze – J.R.]”²³. W wykazach tych należało podać „nazwisko, imię, datę urodzenia, narodowość”²⁴. Często do takiego wykazu wpisywano

²⁰ Yad Vashem Archive (dalej: YVA), RG.29, F.N. 42, Soobszczienije fieldkomiendantury 240 o sobytijach s 16 nojabria po 1 XII 1941 r., k. 2; YVA, RG.29, F.N. 55, Prikaz głównego komandowanija 6-j armii ot 17 oktiabria 1941 g., k. 1; BAB, R/70, 88, Priedpisanije po ukriepieniju bezopasnosti i ochranie zielieznych dorog, 19 X 1942 r., k. 0304.

²¹ Institut für Zeitgeschichte (Instytut Historii Najnowszej w Monachium, dalej: IfZ), MA 868, Pismo komandowaniju tyłowych rajonow grupy armij „Jug” otdieła razwiedki 213 ochrannoj diwizii, 11 III 1942 r., k. 5a.

²² Bundesarchiv Freiburg (dalej: BAF), RH 22/47, Soobszczienije fieldkomiendantury 198 w Achtyrkie i Sumach, 12 VII 1942 r., k. 60; M. Dean, *Collaboration during the Holocaust: Crimes of the Local Police in Belorussia and Ukraine, 1941–44*, New York, 2000, s. 64–65.

²³ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 130, папка 154, Pam’jatka pro nehajni zawdannja w roboti holiw rajoniw i mist (holiw wołostej i starost sił), 1941 (?), k. 1.

²⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Archiwum Wiktora Poliszczuka, 167, Miscewa komendatura w Korci do rajonowych I sił’skich upraw, Korec, 28 lypnia 1941 r., k. 112.

ludzi, którzy nie chcieli służyć w policji. Mieli prawo odmówić, ale wtedy często grożono im wysłaniem na roboty do Niemiec²⁵.

Zadania policji obejmowały „pomoc burmistrzowi w utrzymaniu spokoju i porządku, informowanie o obcych, walkę ze spadochroniarzami, komunistami oraz resztkami rozbitych jednostek Armii Czerwonej, meldowanie o tym wszystkim naczelnikowi rejonu lub burmistrzowi oraz najbliższej niemieckiej jednostce wojskowej [...] Również [należy] ochraniać zakłady, dostawy oraz ważne magazyny”²⁶. Policjanci zajmowali się również zbieraniem plonów, ochroną komendatur, stacji kolejowych, mostów, autostrad, obozów dla jeńców wojennych, gdzie mieli zastąpić żołnierzy niemieckich, brali udział w akcjach antypartyzanckich²⁷. Jednym z nieodzownych zadań policji była kontrola nad ludnością żydowską. W jednej z niemieckich instrukcji z 1941 r. pisano: „Ludność żydowską należy przymuszać do robót pod nadzorem ukraińskiej służby porządkowej, przede wszystkim w rolnictwie”²⁸. Poza tym istniały bataliony utworzone przez policję bezpieczeństwa SD przy tajnej policji polowej (GFP – Geheime Feldpolizei), a także kozackie jednostki ochotnicze²⁹.

Organy policji w różnych okresach okupacji podlegały różnym organom niemieckim. Na przykład, policja w Sumach początkowo była podporządkowana ortskomendaturze. W tym przedstawicielstwie Wehrmachtu nieomal codziennie stawali się szef policji Jakow Diadenko oraz burmistrz miasta. W maju 1942 r. policję przeniesiono pod zarząd miejscowej SD. Z byłych policjantów przy SD utworzono grupę dwuosobową. Weszli do niej ci, którzy służyli w policji pomocniczej od pierwszych dni okupacji³⁰. Czasem zależność policji od organów niemieckiej władzy wojskowej była całkowita. Na przykład w rejonie uljanowskim szef policji nie miał prawa do aresztowania lub wypuszczania kogokolwiek bez pozwolenia ortskomendatury³¹.

W strefie administracji wojskowej chaos w nazewnictwie formacji policyjnych trwał do jesieni 1942 r., kiedy to została wydana instrukcja z 3 października 1942 r., która określała funkcje Hiwi, Odi, Schutzmannschaftu (Szumy), „policji oraz miejscowych pomocniczych drużyn ochronnych” (Gema). Hiwi oraz Odi powinny były być podporządkowane Wehrmachtowi nie jako żołnierze. Hiwi mogły wzmacniać każdą jednostkę wojskową oraz każdą komendaturę. Odi, z kolei, powinny były służyć w jednostkach żandarmerii polowej. Szuma, zgodnie z instrukcją, podlegała dowódcy naczelnemu (Führerowi) SS oraz policji na Ukrainie. Gema podlegała jednostkom tyłowym Wehr-

²⁵ Yahad In Unum Archive, 602 B, ustnoje interwju, lieto 2006 goda, mužczina, 1921 g.r., Biestran, Mogi-liewskaja obłast, Riepublika Bielaruś.

²⁶ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 130, papka 154, Pam’jatka pro nehajni zawdannja w roboti holiw rajoniw i mist (holiw wołostej i starost sił), 1941 (?).

²⁷ IfZ, MA 868, Prikaz komandowanija 6 armii ot 22 ijuna 1942 g., k. 000611–000616.

²⁸ AAN, Archiwum Wiktora Poliszczuka. Sign. 167, Miscewa komendantura w Korci do rajonowych i sił’skich upraw, Korec, 28 lypnia 1941 r., k. 112.

²⁹ IfZ, MA 868, Soobszczienije fieldkomendatury 197, 12 VII 1942 r., k. 000627.

³⁰ USHMM, RG 31.018 M, Archiw Sumskiego obłastnogo uprawlienija Służby Biezopasnosti Ukrainy, d. 9640, Pokazanija Alieksieja Dikariowa, Sumy, 7 X 1943 r., k. 43.

³¹ USHMM, RG 31.018 M, Archiw Sumskiego obłastnogo uprawlienija Służby Biezopasnosti Ukrainy, d. 9640, Pokazanija Alieksieja Dikariowa, Sumy, 7 X 1943 r., k. 41 a.

machtu³². Liczebność jednej jednostki Hiwi nie mogła przekraczać 60 osób, a Odi – 50. Dla policjantów wprowadzono różne stopnie. W Hiwi były to: szeregowiec (Schütze, Szutce), zastępca dowódcy (Stellvertreter Gruppenführer), dowódca (Gruppenführer), w Odi: szeregowiec (Mann), zastępca dowódcy (Stellvertreter Gruppenführer), dowódca (Gruppenführer), zastępca zugsführera (Stellvertreter Zugführer), zugsführer (Zugführer)³³. W instrukcji pisano, że policjanci ukraińscy podczas pełnienia służby ochronnej oraz posterunkowej „powinni się znajdować pod dozorem niemieckim”³⁴. Mieli być uzbrojeni głównie w radziecką broń zdobyczną. Niemcy zabraniali wydawać więcej niż 90 naboju do karabinu oraz więcej niż 24 naboje do pistoletu³⁵.

Okupanci musieli stworzyć policję dosłownie od zera. W odróżnieniu np. od zajętych przez Niemców rejonów Polski, gdzie znaczna część miejscowych funkcjonariuszy policji przedwojennej została zmobilizowana do służby w zorganizowanej przez Niemców policji granatowej³⁶, na terenie obwodu sumskiego, jak również w większej części Ukrainy, do służby w policji poszli nowi ludzie, którzy przed wojną nie służyli w milicji radzieckiej. Pozostaje otwartą kwestia liczebności policji na tym terenie. Na początku kwietnia 1942 r. na obszarze podlegającym orstkomendaturze 267 (feldskomendatura 197), która obejmowała rejon romnieński, smiłański, gliński, dmytrowski, tałałajewski oraz łypowodołyński, było 573 funkcjonariuszy Hipo³⁷. Ogółem w strefie działania 444. oraz 213. dywizji ochronnej, a także 194. oraz 197. feldkomendatury było 20 123 funkcjonariuszy Hipo³⁸.

Wraz z rozwojem okupacyjnych działań bojowych, liczba policjantów rosła. W połowie lata 1942 r. w miastach rejonowych obwodu (takich jak Achtyrka czy Krasnopol) było średnio po 90–100 policjantów, których nazywano „pomocniczymi drużynami ochronnymi”³⁹. W tych samych miastach mogły równocześnie znajdować się inne jednostki policyjne o innych nazwach. Na przykład w Achtyrcy po miesiącu, w sierpniu 1942 r., było 120 funkcjonariuszy „drużyn pomocniczych” oraz 168 „ochroniarzy kolei”⁴⁰. Czasem w miastach liczebność określonych formacji rosła, a także pojawiały się nowe. W Achtyrcy w grudniu 1942 r. było 42 funkcjonariuszy „służby porządkowej”, a w ochronie kolei służyło 264 „dobrowolnych pomocników”⁴¹. Podobne funkcje pełnili „dobrowolni pomocnicy”⁴² oraz funkcjonariusze „służby porządkowej”⁴³ w Sumach⁴⁴. Pod koniec 1942 r. podjęto próbę utworzenia „drużyn ochronnych”

³² BAF, RH 22/67, Instrukcja głównokomandujuszczej armijskiej grupy „B”, 2 X 1942 r., k. 36.

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ IfZ, MA 868, Priedpisanije 8 »Woorużenje i amunicija», 23 VII 1942 r., k. 1.

³⁶ J. Grabowski, *Hunt for the Jews. Betrayal and Murder in German-Occupied Poland*, Bloomington, 2013; Policja granatowa, <https://www.youtube.com/watch?v=9bC5c0hHjwg> (dostęp: 12 V 2016).

³⁷ Romieński – 164, smiłojewski – 63, gliński – 55, dmitrowski – 146, tałałajewski – 90 oraz lewopodoliński – 55.

³⁸ IfZ, MA 868, Czislennost' ChiPo w tyłowych rajonach grupy armij „Jug” 1 IV 1942 r., k. 1–4.

³⁹ BAF, RH 22/47, Otcziet fieldkomendatury 198 iż Achtyrki i Sum, 12 VII 1942 r., k. 61 (w Achtyrcy – 164, Łebedynie – 106, Pisarewce – 44, Sumach – 209, Krasnopolu – 60, Miropolu – 63, Nadrygajłowce – 44).

⁴⁰ IfZ, MA 868, Pismo otdieła 11 b 213-j ochrannoj diwizii, 29 VIII 1942 r., k. 000513.

⁴¹ BAF, RH 22/69, Sowieszczanije poliewoj komiendatury Achtyrki, 11 XII 1942 r., k. 48.

⁴² 230 osób.

⁴³ 42 osoby.

⁴⁴ BAF, RH 22/69, Sowieszczanije orstkomendatury I/729, 12 XII 1942 r., k. 51.

(Schutzmannschaft). Oficjalnie, pod koniec 1942 r. w Putywlu, Szostce oraz Królewcu było po jednym takim batalionie⁴⁵. Ale w tamtym okresie w każdej takiej jednostce był minimalny skład osobowy. Na przykład w Królewcu – w 138. Batalionie Schutzmannschaft było 10 Ukraińców oraz dziesięciu Niemców. Podobnie wyglądała sytuacja w innych miastach rejonowych obwodu⁴⁶. Tworzenie „drużyn ochronnych” na terenie przedwojennego obwodu czernihowskiego przebiegało szybciej, ale wszystkie bataliony były porównywalne pod względem składu. W tym samym okresie, pod koniec 1942 r., w Czernihowie stacjonował 136. batalion, w którym służyło 581 Ukraińców oraz 11 Niemców, a także 137. batalion, gdzie służyło 77 Ukraińców oraz 11 Niemców. Dowodzenia tymi formacjami Niemcy nie powierzali przedstawicielom ludności miejscowej. Oficerami oraz podoficerami w tych batalionach byli reichsdeutsche. Ogółem na terenie Generalbezirk Czernihów, który obejmował zarówno obwód czernihowski, jak i sumski, na początku 1943 r. było 6466 funkcjonariuszy „drużyn ochronnych”, co kontrastowało z obwodami strefy administracji wojskowej, które znajdowały się dalej na wschód. Na przykład w tamtym czasie na terenie Generalbezirk Charków było 164 schutzmanów⁴⁷. Prawdopodobnie można to wytłumaczyć tym, że obwód charkowski w tym czasie stał się przedmiotem natarcia Armii Czerwonej i większa część miejscowych kolaborantów (nie tylko członków „drużyn ochronnych”) została ewakuowana w kierunku zachodnim. Możliwe nawet, że liczba policjantów czernihowskich oraz sumskich obejmuje również „uchodźców” – kolaborantów z Charkowszczyzny.

Policjanci wykonywali swoje obowiązki nie tylko pod kierownictwem niemieckich struktur okupacyjnych oraz wspólnie z nimi, lecz także razem z sojusznikami wobec Wehrmachtu armiami oraz innymi formacjami kolaboranckimi. Na przykład w Szostce policja pełniła wspólną służbę ochronną z wojskami węgierskimi oraz 450. legionem turkiestańskim⁴⁸. Ukraińscy policjanci często byli angażowani do akcji antypartyzanckich razem z Węgrami. Ale Węgrzy nie bardzo sobie cenili swoich miejscowych pomocników jako żołnierzy. W jednej z węgierskich instrukcji wojskowych pisano: „To, że ukraińska policja (milicja) pomocnicza zna teren, ma bezcenne znaczenie w walce z ruchem partyzanckim. W interesie władz okupacyjnych leży angażowanie milicji do jej udziału w poszukiwaniu oraz tropieniu partyzantów i ich popleczników. Lecz do stłumienia [oporu] partyzantów nie są zdolni”⁴⁹. Tłumaczyło się to wszystko wrogim nastawieniem ludności miejscowej do okupantów. „Korzystając z usług milicji, należy pamiętać, że nie wszyscy członkowie są prawomyślni. Wielu z nich jest obojętnych. Poszczególni z nich [...] są szpiegami partyzanckimi [...], agentami. Członkowie milicji często rozrabiają na modłę partyzantów. Musimy być świadomi, że patriotycznie nastawione warstwy ludności ukraińskiej nie odczuwają żadnej wspólnoty losu z wła-

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ W Szostce stacjonował 139. batalion, w którym służyło 50 Ukraińców oraz 10 Niemców, a w Putywlu, w 140. batalionie było na służbie 10 Ukraińców oraz 9 Niemców.

⁴⁷ BAF, RH 22/69, Statistika czislennosti policejskich sił w Ukrainie, XII 1942 r., k. 80, 82.

⁴⁸ BAF, RH 22/45, Inspiekcionnaja pojezdakomandujuszcziego ochrannymi wojskami i gławnokomandujuszcziego w ozonie grupy armii „Jug”, 19–27 VII 1942 r., k. 121.

⁴⁹ USHMM, RG 06.025.07, Instrukcija dlia okkupacionnych wiengierskich wojsk, 1942 r., k. 2.

dziami mocarstw centralnych. W końcu nasze władze oraz jednostki oznaczają dla nich jedynie wroga okupację oraz obce panowanie”⁵⁰.

Członkowie „grup marszowych” OUN (melnykowcy oraz banderowcy), tak jak w innych regionach Ukrainy okupowanej przez Niemców, starali się jak najgłębiej zagnieździć w strukturach samorządu miejscowego oraz policji pomocniczej. Ounowcy próbowali rozpowszechnić na ziemiach wschodnioukraińskich Ukrainką Rewolucję Narodową⁵¹, która miała pewne powodzenie w zachodnich regionach republiki w lipcu–sierpniu 1941 r. Na terenie obwodu sumskiego działało podziemie ounowskie pod przywództwem Semena Sapuna. Był prześladowany z pobudek politycznych i więziony w latach trzydziestych. Po wkroczeniu wojsk niemieckich Sapun początkowo przez krótki czas współpracował z melnykowcami, lecz później związał się z banderowcami. Taka sytuacja nie była wyjątkowa. Zdarzało się, że miejscowy aktywista polityczny, który przed wojną nie należał do żadnej antyradzieckiej organizacji politycznej, podczas okupacji niemieckiej kilkakrotnie zmieniał przynależność partyjną. Ludzie tacy zasilali różne siły polityczne, zależnie od koniunktury. I tak, we wsiach Siechi oraz Jelno w rejonie klesowskim, obwodzie rówieńskim Stepan Lemeszczuk latem 1941 r. zorganizował policję, która wzięła udział w pogromach ludności żydowskiej. Sam Lemeszczuk zabił wtedy dwóch Żydów. W krótkim czasie włączył policję w skład Siczy Poleskiej Tarasa Borowca (Bulby). Później, gdy główną rolę w ruchu powstańczym zaczęły odgrywać formacje wojskowe OUN-B, Lemeszczuk stał się jednym z liderów podziemia⁵².

Na podstawy organizacyjne oraz ideologiczne ruchu nacjonalistycznego na Sum-szczyźnie wielki wpływ wywierali banderowcy. Mogli pochodzić zarówno z Galicji, jak i z Wołynia. W rejon krasnopolski organizator OUN-B, Afanasij Negład, przybył ze Lwowa w listopadzie 1941 r. Organizował pracę miejscowego podziemia. Nieustannie instruował swoich podwładnych, że należy dostać się do niemieckich organów (policji, żandarmerii, starostwa)⁵³. W Łebedynie miejscowy szef policji, Daniil Beskorystnyj, oraz jego zastępca, Aleksander Wasilenko, utrzymywali ścisłe kontakty z przybyłym z Wołynia ounowcem Piotrem Samojlenką. Po jakimś czasie w mieście odbyło się nawet spotkanie tego emisariusza OUN z kierownictwem policji oraz samorządu, a później Samojlenko został mianowany przez Beskorystnego na stanowisko starszego sierżanta w policji. Zajmował się musztrowaniem policjantów oraz – prawdopodobnie – uprawiał propagandę ounowską⁵⁴. Życie takich „gości z Zachodu” często kończyło się tragicznie. Niemieckie organy policyjne i wojskowe aresztowały i rozstrzeliwały członków OUN. Na przykład Samojlenko, który później pracował w szkole dla Hiwi w Łebedynie, został

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ Termin „Ukraińska Rewolucja Narodowa” lub „Rewolucja Ukraińska” był wykorzystywany w propagandzie OUN-B oraz OUN-M w 1941 r. (szczegóły zob.: G. Rossoliński-Liebe, *The “Ukrainian National Revolution” of 1941. Discourse and Practice of a Fascist Movement*, <http://defendinghistory.com/wp-content/uploads/2013/08/Grzegorz-Rossolinski-Liebe-on-The-Ukrainian-National-Revolution-of-1941.pdf>).

⁵² AIPN, 507/285, Dopros Stiepana Blyzniuka, 3 III 1955 r., Sarny, k. 125–127.

⁵³ Hałuzewyj Derżawnyj archiw Służby Bezpeky Ukrainy (Wydzielone Archiwum Państwowe Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie, dalej: HDA SBU), f. 2, op. 28, spr. 3, Sprawka o wykrytych, likwidowanych i nachodiaszczichsia w rozrabotkie ounowskiej organizacji na tierritorii Sumskoj oblasti, 20 VI 1945 r., k. 262.

⁵⁴ H. Iwanuszczenko, *OUN-UPA na Sumszczyźnie*, t. 2, Sumy 2009, s. 82.

zdemaskowany przez Niemców, a następnie rozstrzelany⁵⁵. Całe kierownictwo OUN-B na Sumszczyźnie, z Sapunem na czele, zostało aresztowane 7 października 1942 r. Kilka miesięcy później wszyscy zostali rozstrzelani oraz spaleni na terenie więzienia SD w Sumach⁵⁶.

Wśród tych, co przystąpili do OUN i działali w strukturach policji i samorządu, byli przedstawiciele społeczności miejscowej. Wśród nich znaleźli się dawni uczestnicy wojny domowej. W rejonie romnieńskim starostą pewnej wsi był pięćdziesięcioletni były biały oficer (możliwe, że oficer armii URL), którego bolszewicy sądzili za udział w „sprawie Związku Wyzwolenia Ukrainy”⁵⁷. Wśród współpracowników OUN byli również ludzie wychowani już w czasach radzieckich, ale poszkodowani w wyniku represji. We wsi Brancowka w rejonie krasnopolskim policjantem był dwudziestosześcioletni Stepan Poczkun, którego rodzice ucierpieli jako kułacy. Przed zaciągnięciem się do policji Stepan dwukrotnie dezertował z Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej (RKKA). Policja stała się dla niego dobrym początkiem kariery. Później pracował jako księgowy w gospodarstwie gminnym⁵⁸.

Sapun starał się wciągnąć w szeregi OUN jak najwięcej inteligencji ukraińskiej. Na przykład w jego grupie w Sumach pracował trzydziestopięcioletni Ignat Łozenko. Przed wojną nie wstąpił do WKP(b). Pracował jako pedagog. Po wkroczeniu Niemców Łozenko początkowo został zatrudniony w miejskim gimnazjum, a następnie – na stanowisku śledczego policji miejskiej⁵⁹. Według danych pewnego agenta radzieckiego, na Sumszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej ounowcy mieli 20 ośrodków agenturalnych. Były one rozmieszczone w rejonach: konotopskim, bachmackim, sosnowskim oraz barweńskim. Łączna liczba członków organizacji wynosiła 35⁶⁰.

Policja była dla wielu ounowców zaczątkiem przyszłej armii ukraińskiej. Tak jak w innych regionach okupowanej przez Niemców Ukrainy, członkowie OUN wykorzystywali policję do tego, by zgromadzić broń dla własnych formacji wojskowych. W Sławgorodzie w rejonie krasnopolskim latem 1942 r. u szefa miejscowej policji pomocniczej, który był powiązany z ounowcami, Niemcy znaleźli magazyn broni (28 granatów ręcznych, detonator, strzelbę, 7 min, jeden granatnik, 150 nabojów⁶¹). Trudno powiedzieć, czy ounowcy chcieli użyć tej broni w regionie i stworzyć grupę partyzancką, czy też zamierzali przekazać ją na Wołyń, gdzie trwała koncentracja banderowskich formacji zbrojnych.

Pod koniec 1941 r. stosunki banderowców z niemieckimi organami okupacyjnymi zaczęły się mocno psuć. Niemcy rozpoczęły aresztowania członków OUN-B. Z kolei z ulotek propagandowych banderowców zniknęły hasła pronazistowskie i coraz częściej

⁵⁵ *Ibidem*, s. 83.

⁵⁶ H. Iwanuszczenko, *Pidpilla OUN-UPA na Sumszczyni. Detalizacija podij czerez pryzmu dokumentiw specszużb*, http://daso.sumy.ua/index.php?option=com_content&task=view&id=141&Itemid=81 (dostęp: 13 V 2016).

⁵⁷ HDA SBU, f. 2, op. 28, spr. 3, Sprawka o wykrytych, likwidowanych i nachodiaszczichsia w razrobotkie ounowskoj organizacji na tierritorii Sumskoj oblasti, 20 ijunia 1945 g., k. 251.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 263.

⁵⁹ *Ibidem*, k. 250.

⁶⁰ Archiv der Ukrainischen Freien Universität (Archiwum Wolnego Uniwersytetu Ukraińskiego), Zbiór OUN, Sprawa 8, Protokoł doprosa Michaiła Zacharzewskiego, 18 awgusta 1945 g., Stalino, k. 289–306.

⁶¹ BAF, RH 22/47, Otcziet fieldkomiendantury 198 iz Achtyrki iz Sum, 12 ilujia 1942 g., k. 59.

rozbrzmiewała krytyka „imperializmu niemieckiego”. W 1942 r. hasło walki przeciwko „nowej Europie” Hitlera nie oznaczało tolerancyjnego traktowania Żydów. Latem tegoż roku w rejonie krasnopolskim banderowcy uprawiali propagandę antyniemiecką przeplataną antysemityzmem. W swojej agitacji aktywiści OUN nawoływali do powstania zbrojnego przeciwko nazistom, które miało wybuchnąć, kiedy powróci „wódz OUN” Stepan Bandera. W swojej propagandzie ounowcy twierdzili, że „Żydów więcej nie ma”, „Ukraina jest nasza”, ale „nowy Żyd” w postaci Niemca „wpakował się na kark”. Banderowcy apelowali do Ukraińców, aby „pozwolic Niemcom i Sowietom się wykrwawić”, a samemu „trzymać się i być przygotowanym na właściwy czas”. Niemieckie organy policyjne twierdziły, że w konflikcie ZSRR z Niemcami ounowcy widzieli drogę do „powtórzenia sławnych wydarzeń 1918 r., gdy zostały zabito 63 tys. Niemców”⁶².

W miarę tego, jak się pogarszał stosunek Niemców do Ukraińców, zmieniało się nastawienie OUN-B do służby jej członków w szeregach policji pomocniczej. W 1942 r. ounowcy byli nastawieni antyniemiecko, ale równocześnie zdecydowanie występowali przeciwko organizowaniu ruchu partyzanckiego, nadal wysyłając swoich ludzi na służbę w policji pomocniczej. W podobny sposób postępowało również podziemie polskie, reprezentowane przez Armię Krajową (AK) oraz Narodowe Siły Zbrojne (NZS) na terenie Generalnego Gubernatorstwa, wysyłając swoich ludzi na służbę w policji granatowej. Wśród strażników getta krakowskiego byli polscy policjanci będący członkami AK. Dopiero po aresztowaniu w 1943 r. komisarza policji oraz jego zastępcy, którzy również byli w AK, wielu policjantów odeszło do podziemia. Poza tym wielu policjantów samodzielnie szukało kontaktów z podziemiem⁶³. Podobna sytuacja powstała wiosną 1943 r. na Wołyniu, gdy miejscowa policja ukraińska masowo zdezerterowała do UPA.

Aby wyjaśnić, jak muszą się zachowywać członkowie OUN-B na służbie w policji, w 1942 r. banderowcy wydali nawet specjalną instrukcję *Ukraińcy w Schutzpolizei*. Tak jak większość ruchów podziemnych Europy Środkowej oraz Wschodniej, ounowcy przyznawali, „że policja oraz bataliony to nie podstawa wojska ukraińskiego, tylko obozy, w których Niemcy usiłują stworzyć typ pałkarza”. Banderowcy twierdzili, że „jest tworzona armia kolonialna”, która będzie prześladowała etnicznych Ukraińców – jej zadaniem stanie się „burzenie ukraińskich wsi, rozstrzeliwanie własnej ludności”. Przy tym nie wspomniano, że główną ofiarą policji ukraińskiej była ludność żydowska. Ukraińscy policjanci powinni byli być bardzo humanitarni wobec ludności ukraińskiej: nawoływano do sabotowania zsyłek na roboty do Niemiec oraz grabieżczej zbiórki produktów żywnościowych na potrzeby Wehrmachtu. Ounowcy kategorycznie zabraniali zabijania etnicznych Ukraińców, ale nie byli tak jednoznaczni w stosunku do Żydów. W instrukcji z 1942 r. zalecano co prawda, aby „nie przyłączać się do akcji wyłapywania Żydów, zostawić tę »zaszczytną pracę« Niemcom. Jeżeli gromią ich, to widocznie mają w tym

⁶² AUSBUSO, sprawa 64996, t. 6., Politiczieskij obzor po Krasnopolskomu rajonu z wriemja s 1–20 awgusta 1942 g. k. 68; BAF, RH 22/69, BAF, RH 22/69, Sowieszczianije poliewoj komiendantury Achtyrki, 11 XII 1942 g., k. 51; Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 130, papka 130, Stimungsberich Monat Dezember 1942 (kopia National Archives and Records Administration – Narodowa Administracja Archiwów i Dokumentacji USA), t. 501, 349, k. 001216).

⁶³ AŻIH, 301/2058, Swidietelstwo „Stefan”, Kraków, b.d., k. 1–5.

jakiś cel”. Z tego dokumentu widać, że już wtedy, w 1942 r., OUN-B zaczęła zaprzeczać udziałowi swoich członków w zabójstwach i prześladowaniach Żydów w roku 1941. Znajdujemy w nim zalecenie, aby ounowcy-policjanci, spotykając się z cudzoziemcami, „zaprzeczali nieprawdziwym twierdzeniom propagandy niemieckiej o tym, że pragnieniem narodu ukraińskiego jest rzekomo gromienie Żydów oraz że Ukraińcy mogą jedynie rabować i gromić”. Chociaż twierdzono, że policja nie jest formacją ukraińską, mówiło się o „stanie moralnym schutzmana”. Policjant powinien być „przede wszystkim zachowywać się kulturalnie, żeby nikt nie widział go pijanego. Nie rabować. Traktować ludzi uczciwie, nie przeklinać, nie bić nikogo, nie strzelać do ludzi”⁶⁴.

W 1943 r. sytuacja się zmieniła. Banderowcy musieli utworzyć swoje oddziały partyzanckie i włączyć do nich głównie byłych policjantów. Później aktywiści OUN-B apelowali do policjantów, by tamci przechodzili na stronę UPA. Na przykład we wrześniu 1943 r. w ulotce *Narodzie ukraiński!* pisano: „Ukraińscy schutzmani, ochotnicy oraz młodzieży bojowa! Zostawcie Niemców, bierzcie do rąk broń, organizujcie niewielkie oddziały bojowe i chowajcie się przed bandami moskiewskimi”⁶⁵. W tym samym czasie OUN-M nawoływała wszystkich swoich aktywistów, którzy przebywali w lasach, do „zalegalizowania się” oraz wstępowania do niemieckich formacji wojskowych⁶⁶.

Na terenie obwodu sumskiego ounowcy próbowali utworzyć oddziały partyzanckie. Podobne próby były podejmowane również w innych regionach Ukrainy centralnej i Wschodniej. Na przykład na Kirowogradijszczyźnie, niedaleko Aleksandrowki, gdzie teren był zalesiony, latem 1943 r. utworzono kilka sotni UPA pod dowództwem miejscowego lidera OUN-B Josyfa Bepałki oraz sotnika powstańców ukraińskich z Wołynia Michajły Medwidia „Czyczkiewicza”⁶⁷. Były podejmowane starania o utworzenie grupy partyzanckiej również w Donbasie⁶⁸. Wszystkie próby stawiania przez dłuższy czas oporu Niemcom zakończyły się fiaskiem, a wszystkie formacje wojskowe banderowców zostały przerzucone przed jesienią 1943 r. na Wołyń⁶⁹. Z obwodów sumskiego i czernihowskiego do jesieni 1943 r. na teren Wołynia ewakuowano około 2 tys. policjantów, wśród których OUN prowadziła intensywną propagandę. W tamtym czasie, w miarę, jak się zbliżała Armia Czerwona, wielu policjantów na Zachodniej Ukrainie wstępowało w szeregi UPA (np. Matwij Tuczak, który od lata 1941 r. służył w policji niedaleko Lubaczowa, a w sierpniu 1944 r. wstąpił do UPA⁷⁰). W tamtym czasie banderowcy, aby osłabić ducha bojowego kolaborantów i wciągnąć ich w szeregi UPA, rozprawiali

⁶⁴ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 76, folder „Łystiwky 1943”, Instrukcja „Ukrajinci w szucpoliciji”, 1942 r., k. 1–4.

⁶⁵ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 76, folder „43”, lystiwka „Ukrajinskyj Narode!”, prowid OUN, weseń 1943 r.

⁶⁶ Yahad In Unum Archive, 737 U, usne interw’ju, czołowik 1918 r.n., Lwów.

⁶⁷ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 86, papka „Petro Dużyj”, Petro Dużyj „Pidhotowczyj etap do formuwannia zbrojnych sył UPA-Schid”, b.d., b.p.

⁶⁸ OUN na Doneczczyni (zbiornyk dokumentiw ta materialiw), Doneck 2013, s. 166.

⁶⁹ J. Stachiw, „Dobrowilnyj” policyjnyj kuriń w m. Stalino w 1942–1943, „Wisti Bratstwa Kołysznych Wojakiw 1 UD UNA”, nr 11–12 (37–38), 1953, s. 9–10.

⁷⁰ AIPN, 804/1265, Postanowienie o aresztowaniu Matwieja Tuczaka, Rzeszów, 31 I 1945 r., k. 1.

różne ulotki. Jedną z nich była zatytułowana *Do policji i wszystkich ewakuowanych ze Wschodu*. Taka propaganda okazywała się niekiedy skuteczna i pewna część policjantów sumskich i czernihowskich dołączyła do UPA⁷¹.

W odróżnieniu od innych regionów Ukrainy Wschodniej i Centralnej, nawet mimo aresztowania liderów OUN-B w obwodzie jesienią 1942 r., w regionie zarówno w okresie okupacji niemieckiej, jak i w pierwszych latach powojennych, działały niewielkie grupy partyzanckie, które prawdopodobnie miały bezpośredni kontakt z UPA na Wołyniu i w Galicji⁷². Po wycofaniu się Wehrmachtu z regionów Zachodniej Ukrainy oraz z pogranicza ukraińsko-polskiego miejscowi żołnierze UPA, w tym ci, którzy wcześniej służyli w policji, usiłowali uniknąć mobilizacji do RKKA lub armii proradzieckiego rządu polskiego. Tak np. postępował Fedir Babij na terenie powiatu lubaczowskiego. Od 1942 r. służył w policji pomocniczej, a w czerwcu 1944 r. stał się żołnierzem w UPA⁷³. Do armii polskiej nie chciał trafić także Teodor Rusenko, który od 1941 do 1944 r. służył w policji w powiecie krośnieńskim⁷⁴. Na terenie obwodu sumskiego część członków podziemia OUN została zmobilizowana do Armii Czerwonej, lecz później, po ujawnieniu ich przeszłości, zostali oni aresztowani i poddani represjom⁷⁵.

Otwarta pozostaje sprawa istnienia w tym regionie melnykowskich grup partyzanckich. W powojennej broszurze propagandowej OUN-M twierdziła, że „na Czernihowszczyźnie grupa członków OUN [melnykowców – J.R.] już w 1942 r. odeszła do lasu i utworzyła tam pierwszy na terenie Naddnieprza oddział partyzantów nacjonalistycznych”⁷⁶. Chociaż OUN-M w latach wojny wysyłała swoich ludzi do obwodów sumskiego i czernihowskiego, prawdopodobnie mamy tu do czynienia z próbą podreperowania po wojnie nadszarpniętej przez kolaborację opinii o partii.

To, że członkowie OUN często kontrolowali policję, nie ratowało ich przed represjami ze strony władz okupacyjnych. Ounowcy stawiali się ofiarami nie tylko Niemców, lecz także lojalnych w stosunku do Niemców dowódców policji pomocniczej. Szef krasnopolskiej policji rejonowej Semen Baranowski⁷⁷ pomagał Niemcom w aresztowaniu banderowców. W swoim rozkazie dla szefa policji w Krasnopolu napisał: „Niech Pan będzie w sprawie OUN bezlitosny, i wszystkich, którzy mieli związek z tą sprawą, wszystkich, którzy wymierzali cios Niemcom, aresztuje zgodnie z przepisami”⁷⁸. W grudniu 1942 r. SD przy czynnym udziale Baranowskiego aresztowała grupę banderowców. Wśród 38 osób zatrzymanych był Semen Sapun.

Na terenie Ukrainy okupowanym przez nazistów usiłowali działać również rosyjscy nacjonaści z Ludowego Związku Pracy Nowej Generacji (NTSNP). Najczęściej zgłaszali się jako tłumacze do armii niemieckiej bądź starali się dostać do organów samo-

⁷¹ Archiw Centrum Dosлідzeń Wyzwolnoho Ruchu (Archiwum Centrum Badań Ruchu Niepodległościowego), f. 9, t. 20, Listowka „K policji i wsiem jewakurowannym s wostoka”, tocznaja daty i miesto niezwestno, k. 9.

⁷² H. Iwanuszczenko, *Pidpilla OUN-UPA na Sumszczyzini...*

⁷³ AIPN, 804/1248, Akt obwinienija Fiodora Babija, 15 marca 1945 g., Rzeszów, k. 5.

⁷⁴ AIPN, 804/1216, Akt obwinienija Teodora Rusienko, 10 marca 1945 g., Rzeszów, k. 3.

⁷⁵ Semen Sapun. *Herój pidpilla*, <https://www.youtube.com/watch?v=wbw5FOaGjVY> (dostęp: 18 V 2016).

⁷⁶ *OUN u wijnj 1939–1945*, [b.m.w.] 1946, s. 87.

⁷⁷ O Semenie Baranowskim zob. rozdział trzeci artykułu.

⁷⁸ AUSBUSO, 64996, t. 6, Pismo Siemiona Baranowskiego naczelniku policji Krasnopolia, ijun 1942 r., k. 41.

rządowych lub policji⁷⁹. Spore podziemie NTSNP zorganizowano w obwodach charkowskim oraz kurskim⁸⁰. Dokumentów, które świadczyłyby o istnieniu podobnych grup na Sumszczyźnie, brak. Wiadomo tylko, że przed rozpoczęciem okupacji w obwodzie rozpowszechniano apele do „narodu Rosji”, aby „wychodził na ostatni bój oraz tępił Żydów i wrogów ludzkości – komunistów”⁸¹. Niemieckie organy okupacyjne przesładowały nacjonalistów nie tylko ukraińskich, lecz także rosyjskich. Na przykład w tym samym czasie, gdy została aresztowana grupa Sapuna, w sąsiednim obwodzie kurskim SD zatrzymała kilku aktywistów NTSNP⁸².

Obwód sumski, zgodnie z planem Niemców, powinien był wejść w skład Generalbezirk Czernihów Reichskomisariat Ukraina⁸³. Ale nie udało się tego przeprowadzić. We wrześniu 1941 r. region został zdobyty przez Wehrmacht. W ciągu prawie dwóch lat stacjonowania armii niemieckiej obwód znajdował się w strefie administracji wojskowej. W okupacji regionu, oprócz Wehrmachtu, brały udział również wojska węgierskie.

Udział policji pomocniczej w zabójstwach Żydów na terenie obwodu sumskiego

Wciąganie policji do prześladowania oraz zabójstw Żydów na terenie obwodu było zróżnicowane w różnych etapach okupowania obwodu przez Niemców. W 1939 r. w obwodzie sumskim mieszkało ponad 16 tys. Żydów. Ich absolutna większość zamieszkiwała miasta – ponad 14 tys. osób⁸⁴. Eksterminację Żydów w regionie oraz w większej części strefy administracji wojskowej można podzielić na dwa etapy. W pierwszym etapie (jesień 1941 – wiosna 1942 r.) Einsatzgruppen, przy wsparciu Wehrmachtu, wykorzystując miejscowy samorząd i policję, zgładziły większość miejscowych Żydów. Sporządzono wówczas spis ludności żydowskiej, skoncentrowano ją na bardzo krótki okres (2 do 6 tygodni) na ograniczonej przestrzeni i dokonywano zabójstw, które często tłumaczono jako odwet. Brała w tym udział 1. Brygada Piechoty Zmotoryzowanej SS, która likwidowała cywilów żydowskich w Konotopie, Królewcu, Romnach oraz Głuchowie. Ta sama jednostka zabijała żydowskich jeńców wojennych w Konotopie. Na krótki czas przed rozstrzelaniem gromadzono Żydów w Sumach oraz Achtyrcy. W Sumach w dniu 5 grudnia 1941 r. komendant miasta Dalmayer wydał przebywającym w mieście 215 Ży-

⁷⁹ Columbia University Libraries, Manuscript Collection, Bakhmeteff Archive. General Manuscripts Collection, Baidalakov Manuscript, *Naczałaś sowietsko-giermanskaja wojna*, b.d., k. 21–24; AIPN, 003172/8, t. 7, *Sprawka „Russkij nacjonalizm”*, Warszawa, 29 IV 1954 r., k. 12–22.

⁸⁰ The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 130, *Stimungsberich Monat, Dezember 1942* (kopia NARA, T 501, 349, *Stimungsberich Monat, Dezember 1942*, k. 001216); *Wywiad z Jakowem Budanowem*, 30 III 1951 r., Monachium (Harvard Project on the Soviet Social System – <http://pds.lib.harvard.edu/pds/view/5481339>; dostęp: 15 V 2016).

⁸¹ HDA SBU, f. 2, op. 28, spr. 3, *Sprawka o wykrytych, likwidowanych i nachodiaszczichsia w razrabotkie ounowskoj organizacji na tierritorii Sumskoj oblasti*, 20 iunija 1945 g., k. 218.

⁸² The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 130, *Stimungsberich Monat Dezember 1942* (kopia NARA, T 501, 349, 001216).

⁸³ Bundesarchiv Berlin, R94/9, *Rajchkomissariat Ukraina*, 15 sientjabria 1941 g., b.p.

⁸⁴ *Chotokost na tierritorii SSSR. Encykłopedija*, red. I.A. Altman, Moskwa 2009, s. 956.

dom rozkaz zarejestrowania się i założenia gwiazd Dawida. Wszystkich przesiedlono do „żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej”. W dniach 6–7 lutego zostali rozstrzelani przez Sonderkommando 4a w wyrobisku odkrywkowym cegielni⁸⁵. W Achtyrce w listopadzie 1941 r. przebywało około 29 Żydów. Przeważnie byli to ludzie w wieku powyżej 60 lat. Strzegła ich pilnie ukraińska policja. W grudniu 1941 r. ulokowano ich w wydzielonym miejscu. W tym czasie trzy kobiety żydowskie zmarły⁸⁶. Pozostali mieszkańcy getta zostali zabici podczas kilku akcji w styczniu i lutym 1942 r.⁸⁷

Według podobnego scenariusza w pierwszym etapie Holokaustu zabijano w strefie administracji wojskowej więźniów getta w Charkowie oraz w Stalinie. Nie wszyscy Żydzi obwodu zostali zamordowani w miejscu swojego przedwojennego zamieszkania. Na przykład Żydów z Białopola zabiła w Konotopie w październiku–listopadzie 1941 r. 1. brygada piechoty SS. Przez krótki czas Żydów, którzy wykonywali określone, niezbędne dla Wehrmachtu roboty, pozostawiano przy życiu. We wspomnianym już Białopolu po zlikwidowaniu większości ludności żydowskiej obwodu pracowało 24 Żydów. Ale ich również zabito w maju 1942 r.⁸⁸ W większych miastach, a zwłaszcza w Sumach, od pierwszych dni okupacji policjanci często rabowali żydowskie domy oraz mieszkania rodzin mieszanych. Zabierali Żydów do różnych ciężkich robót⁸⁹. Żydzi nieustannie byli ofiarami aresztowań i przemocy ze strony policjantów. Wszystko odbywało się w obecności Niemców w atmosferze gróźb i poniżania. Często policjanci znali swoje ofiary z życia przedwojennego. Władimir Hajkin wspomina, jak kilka dni po wkroczeniu do Konotopu Niemców w jego domu rodzinnym zjawili się dwóch policjantów ukraińskich i jeden Niemiec. Ci policjanci znali ojca rodziny. Nieproszeni goście zabrali dobrą odzież i poszli. Następnego dnia ci sami policjanci zjawili się i aresztowali całą rodzinę. Wtedy jeden z policjantów straszył jednego z nastolatków, brata Władimira, wkładając mu do ust pistolet. W końcu całą rodzinę wysłano do miejskiego więzienia i rozstrzelano. Jedynie Władimirowi udało się zbiec podczas egzekucji⁹⁰.

Takie sytuacje przypominały pogromy ludności żydowskiej w Galicji i na Wołyniu, w których w pierwszych dniach okupacji brały udział oddziały „ukraińskiej milicji ludowej”, ale takiego napięcia i dzikiej przemocy, gdy setki, a nawet tysiące ludzi zostały brutalnie zabite, w regionie sumskim jednak nie było.

Zdarzały się przypadki, gdy policjanci dokonywali aresztowania aktywistów radzieckich oraz Żydów i wybiórczo zabijali potem właśnie aresztantów żydowskich. W lutym 1942 r. policjanci ze wsi Potopicha prowadzili grupę aresztantów, w której składzie było trzech aktywistów radzieckich oraz 3 członków rodziny żydowskiej Dansburgów. Niedaleko wsi Krasnaja Łuka policjanci rozstrzelali Żydów. Kolaboranci zatrzymali wtedy

⁸⁵ *Ibidem*, s. 957.

⁸⁶ IfZ, MA 488-1, Otcziet fieldkomiendantury 198, 29 nojabria 1941 g., Achtyrka, k. 000893; Otcziet fieldkomiendantury 198, 31 XII 1941 r., Achtyrka, k. 000897.

⁸⁷ *Encyclopedia of Camps and Ghettos*, t: 2: *Ghettos in German-Occupied*, cz. B, Bloomington–Indianapolis 2012, s. 1761.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 1763.

⁸⁹ YVA, O.93, Collection of Testimonies, Survivors of the Shoah. Visual History Foundation, oprac. S. Spielberg, F.N. 50056-55, Maria Charczenko.

⁹⁰ *Ibidem*, 37155, Władimir Hajkin.

furmankę, na której wieszono wszystkich aresztowanych, wyprowadzili Żydów do parowu i tam wykonali egzekucję⁹¹.

W drugim etapie eksterminacji (wiosna 1942 – jesień 1943 r.) poszukiwaniem Żydów, którzy jeszcze żyli, zajmowały się głównie organy policji bezpieczeństwa, a także SD, żandarmeria polowa, policja pomocnicza oraz samorząd. W tamtym czasie policja kolaboracyjna aktywnie włączyła się w „polowanie na Żydów”. Było to bardzo podobne do tego, jak na terenie Generalnego Gubernatorstwa policja granatowa w latach 1942–1943, po likwidacji getta, wyłapywała i dobijała miejscowych Żydów, którzy ukrywali się przed okupantami i kolaborantami⁹². Na przykład polscy policjanci Smurło oraz Solich w Drohiczynie zabijali miejscowych Żydów lub przekazywali ich w ręce niemieckiej żandarmerii polowej⁹³. Jan Grabowski podaje liczne przykłady uczestnictwa policji granatowej w prześladowaniu i zabijaniu Żydów na terenie Dobrego w gminie tarnowskiej⁹⁴.

Setki Żydów, którym się udało przeżyć zagładę, próbowały ratować się ucieczką na wieś i mieszać się z tłumem „wymieniaczy” – mieszkańców miast, którzy wymieniali rzeczy na żywność w ukraińskich i rosyjskich gospodarstwach obwodu. Często Żydzi znali jakieś rzemiosło (kowskie, tkackie), znajdowali więc sobie pracę w różnych wsiach. Usiłowali się także ukryć u swoich nieżydowskich znajomych i krewnych w miasteczkach i wsiach obwodów charkowskiego, połtawskiego oraz sumskiego⁹⁵. W tamtym czasie w wielkich miastach często pierwszymi ofiarami stawali się ludzie z rodzin mieszanych, którzy uchylili się od „przesiedlenia”. W Sumach, po akcji likwidacyjnej w lutym 1942 r., po żydowskiego ojca Marii Charczenko – Dawida Granowskiego – przyszło sześciu policjantów. Cały majątek rodziny został spisany, a ojca zabrano i rozstrzelano. Podczas aresztowania Dawid zdecydowanie zaprzeczał, że Maria jest jego córką. Później dziewczynkę przychodził oglądać policjant, który spisywał jej „portret rasowy”, prawdopodobnie usiłując znaleźć u niej „cechy żydowskie”. Potem Maria została aresztowana i wysłana na roboty, skąd udało jej się uciec. Po odejściu z miasta Maria wraz z matką Ukrainką ukrywała się przez cały okres okupacji we wsi Wełykij Bobryk w rejonie krasnopolskim⁹⁶.

Ucieczka Żydów na wieś przed śmiercią kończyła się różnie. Wszystko zależało od postawy miejscowego sołtysa oraz szefa policji, ponieważ Niemcy rzadko przebywali przez

⁹¹ USHMM, RG 31.018 M, AUSBUSO, spr. 13254, t. 2, Prigowor Kiriiłu Udowiczienko, Sumy, 22 XII 1948 r., k. 360–360–zw.

⁹² J.D. Zimmerman, *The Polish Underground and the Jews, 1939–1945*, Cambridge University Press 2016, s. 162–169.

⁹³ АЗІН, 301/2105, свідетельство Trus Alter, Białystok, 6 I 1947 r., k. 1.

⁹⁴ J. Grabowski, *Hunt for the Jews. Betrayal and Murder in German-Occupied Poland*, Bloomington, 2013, s. 101–120.

⁹⁵ Wywiad z J.I. Szczerbową, 3 VI 2009 r., archiwum prywatne Jurija Radczenki; YVA, O.93, Collection of Testimonies, Survivors of the Shoah. Visual History Foundation, oprac. S. Spielberg, F.N. 45452, Jelena Szczerbowa; *ibidem*, F.N. 32432, Leonid Finkler; *ibidem*, F.N. 50051, Aleksander Grubman; *ibidem*, F.N. 50056, Wiktor Grubman; *ibidem*, F.N. 31571, Kira Sołoninkina; *ibidem*, F.N. 50058, Adolf Chitrik; *ibidem*, F.N. 5240, Leonid Katzenberg; Wywiad z E.I. Seplarską, archiwum prywatne Pawła Sokolskiego (kopia w archiwum prywatnym Jurija Radczenki); Wywiad z R. Kuckermanem, archiwum prywatne Pawła Sokolskiego (kopia w archiwum prywatnym Jurija Radczenki).

⁹⁶ YVA, O.93, Collection of Testimonies, Survivors of the Shoah. Visual History Foundation, oprac. S. Spielberg, 50036–55, Maria Charczenko.

dłuższy czas w tak niewielkich miejscowościach. Zdarzały się przypadki, gdy sołtys oraz policjanci nie interesowali się narodowością ludzi, którzy przybywali do wsi w okresie okupacji. Trudno powiedzieć, czy byli świadomi tego, że nowi mieszkańcy wsi są Żydami, ale takie sytuacje nie były wyjątkowe. Na przykład pochodząca z Charkowa Maria Dobkes przeżyła w ten sposób okupację we wsi Babowka w obwodzie sumskim⁹⁷. Czasem w niewielkich miastach lub wsiach rodziny żydowskie, a zwłaszcza mieszane, potrafiły przetrwać przez dosyć długi czas, ale w końcu przekazywała ich władzom niemieckim właśnie policja ukraińska. Przy tym dzieci z małżeństw mieszanych zostawiano w spokoju. W Czupachowce aż do 3 lutego 1943 r. mieszkała rodzina mieszana, w której ojciec był Żydem, a matka Ukrainką. Tamtego dnia policjanci aresztowali ojca i wywieźli go do Achtyrki. Jedną z córek z tej rodziny wysłali na roboty do Niemiec jako ostarbeitera⁹⁸.

Zdarzały się przypadki, gdy Żydzi, którzy przeżyli akcje likwidacyjne, znajdowali wprawdzie dla siebie schronisko na wsi, ale stawali się ofiarami donosu dalekich niezżydowskich krewnych lub znajomych. Donosiciele zwracali się nie do sołtysa wsi, lecz do policjantów. Przy tym często bywało tak, że właśnie sołtysi ratowali Żydów. Taka sytuacja zdarzyła się Dinie Glitman. Wraz z matką Żydówką i ojczymem Ukraińcem uciekła do wsi Wiry na terenie obwodu sumskiego. Tam wszyscy zamieszkali u siostry ojczyma. Ale pewnego razu przybrany ojciec Diny spotkał swoją byłą żonę, która zaproponowała mu powrót. Mężczyzna odmówił, a kobieta poszła do szefa policji wsi z informacją, że Dina i jej matka są Żydówkami. Szef policji wezwał Dinę oraz jej matkę do siebie i zapytał o ich narodowość. Kobieta miała poręczycielstwo trzech osób, co było normą ustawodawstwa okupacyjnego. Szef policji puścił Dinę i jej matkę, ale kazał nazajutrz stawić się u komendanta. Wieczorem do kobiet przyszedł sołtys wsi, który – według Diny – był „człowiekiem partyzantów” oraz szkolnym kolegą ojczyma. Kazał kobietom uciekać ze wsi czym prędzej, co też zrobiły⁹⁹.

W drugim etapie Holokaustu więzienie SD w Sumach stało się jednym z miejsc zagłady ludności żydowskiej, której dotąd udało się przeżyć. Podobna sytuacja powstała w niektórych innych miastach w strefie administracji wojskowej – w Charkowie, Stalynie oraz Czernihowie, gdzie policja bezpieczeństwa oraz SD wraz z rzeczywistymi oraz fikcyjnymi partyzantami zabiła kilka tysięcy Żydów. W Sumach więzienie SD znajdowało się pod ochroną policji. Niemcy regularnie dokonywali rozstrzeliwań¹⁰⁰. Trudno powiedzieć, czy brali w tych akcjach udział ukraińscy policjanci. Bezpośrednich dowodów na to brak, ale praktyka stosowana w innych regionach pokazuje, że policjanci co najmniej tworzyli oddział otaczający egzekucję, a w niektórych wypadkach również naciskali na spust. Wśród rozstrzelanych więźniów sumskiego więzienia SD była pewna liczba Żydów, których udało się zidentyfikować okupantom oraz kolaborantom. Wśród nich byli m.in., jak podano w dokumentach radzieckich, „lekarz Selman, archiwista zakładu im. Frunzego Silberman, ekonomista zakładu im. Frunzego Gelfer”¹⁰¹.

⁹⁷ *Ibidem*, F.N.40281, Maria Dobkes.

⁹⁸ *Ibidem*, F.N. 47199, Anna Bojko.

⁹⁹ *Ibidem*, F.N.37275, Dina Glitman.

¹⁰⁰ USHMM, RG 31.018 M, Archiw Sumskiego oblastnego uprawienija Służby Biezopasnosti Ukrainy, d. 9640, Pokazanija Alieksieja Dikariowa, Sumy, 7 X 1943 r., k. 41 a.

¹⁰¹ H. Iwanuszczenko, *OUN-UPA na Sumszczyni...*, s. 49.

Policjanci zajmowali się poszukiwaniem Żydów – byłych żołnierzy Armii Czerwonej, którzy poruszali się po obwodzie sumskim, chcąc przejść przez linię frontu. Czasem aresztowanych przekazywano GFP lub żandarmerii polowej, a czasem – do miejscowych więzień policji bezpieczeństwa oraz SD. Jelena Anochina służyła w RKKA i cudem uniknęła niewoli na Krymie. Przemieszczała się na północ Ukrainy i została aresztowana w regionie sumskim przez policjantów ukraińskich. Przekazali ją do więzienia w Kono-topie. Według słów Jeleny, w celi, w której ją trzymano, było już kilku Żydów – jeńców wojennych¹⁰². Obwód sumski wyróżniał się wśród innych rejonów Ukrainy w strefie administracji wojskowej tym, że na jego terenie, oprócz Żydów miejscowych, zostali zgładzeni Żydzi z innych krajów. Wiadomo, że w lutym 1943 r. Sonderkommando 4a (Einsatzgruppe C) na terenie obwodu rozstrzelało 250 Żydów z Węgier, którzy służyli w armii Mikłosa Hortyego na froncie wschodnim¹⁰³.

Czy zdarzały się przypadki, będące raczej wyjątkiem od okrutnych zasad lat okupacji nazistowskiej, gdy policjanci zwalniali Żydów lub zaopatrywali ich w dokumenty „aryjskie”? Na przykład wspomnianej już Marii Charczenko udało się zbiec z posterunku policji dzięki pomocy policjantów, którzy byli przedwojennymi znajomymi jej ojca. Kazali jej uciekać z miasta jak najszybciej¹⁰⁴. Trudno powiedzieć, co w takich wypadkach skłaniało policjantów do pomocy Żydom. Możliwe, że wielu kolaborantów po tym, jak stali się oni świadkami lub uczestnikami zabójstw Żydów, miało wyrzuty sumienia i usiłowało je zagłuszyć, pomagając prześladowanym. Fejga Elkanowicz, której wraz z matką udało się uciec z getta charkowskiego, została w obwodzie zatrzymana przez policję i wsadzona do więzienia. Wspomina, że niedaleko tego miejsca trwały walki. Zbliżała się Armia Czerwona. Któregoś dnia szef miejscowej policji wszedł do celi i powiedział: „Wypuszczam was. Jeżeli was zapytają, powiedzcie, że nie jestem złym człowiekiem”¹⁰⁵. Tak było również na podbitej przez Niemców Litwie, gdzie członek kolaboranckiego Kolegium Doradców Generalnych, Vladas Jurgutis, próbował ratować Żydów, za co został wysłany przez nazistów do obozu koncentracyjnego. Helene Holzman usiłowała ocalić swoją córkę Gretchen, której ojcem był Żyd – wielokrotnie zwracała się z prośbą o pomoc do Jurgutisa. Wspominała, że doradca ciągle pił po nocach i pewnego razu, będąc mocno pijanym, opowiedział Helenie oraz jej córce „historię o bestialstwach na prowincji, o rozstrzeliwaniu Żydów”. Jurgutis popatrzył na Gretchen i powiedział: „To dziecko musi żyć!”¹⁰⁶.

Na przeżycie w warunkach okupacji niemieckiej pozwalało Żydom skorumpowanie miejscowych policjantów. W niektórych wypadkach Żydzi mogli wykupić się pieniędzmi lub kosztownościami i uzyskać możliwość ucieczki. Skorumpowanych policjantów czasem po prostu zwalniano z policji, jak to się zdarzyło ze śledczym policji sumskiej

¹⁰² YVA, O.93, Collection of Testimonies, Survivors of the Shoah. Visual History Foundation, oprac. S. Spielberg, F.N. 43181, Jelena Anochina.

¹⁰³ *Cholokost na terytorii SSSR...*, s. 957.

¹⁰⁴ YVA, O.93, Collection of Testimonies, Survivors of the Shoah. Visual History Foundation, oprac. S. Spielberg, 50036-55, Maria Charczenko.

¹⁰⁵ *Ibidem*, F.N. 22110, Fejga Elkanowicz.

¹⁰⁶ „*Etot riebronok dołžen żyt'...*”. *Zapiski Helene Holzman*, Moskwa 2006, s. 70.

Szumilewiczem¹⁰⁷. Jednak najczęściej Niemcy postępowali w sposób znacznie surowszy. W jednej z instrukcji dla jednostek tyłowych 6. armii z lata 1942 r. przewidziano następujące kary: „»pozbawienie wolności« (trzymanie w areszcie z podawaniem jedynie wody i chleba), ciężkie roboty ziemne, ograniczone żywienie, możliwe było również wysłanie do niebezpiecznych prac przy rozminowywaniu”¹⁰⁸. Zdarzały się wypadki, gdy winnego policjanta przekazywano einsatzgrupom do „potraktowania specjalnego”. I tak, jesienią 1941 r. „niepewnego” policjanta ukraińskiego, który służył w GFP, przekazano do Sonderkommando 10a i rozstrzelano¹⁰⁹. Czasem „źle” pełniących swoje obowiązki policjantów publicznie bito lub nawet zabijano na oczach mieszkańców. Tak było na sąsiadującej z obwodem sumskim Briańszczyźnie, we wsi Wieliczko. Tam w 1942 r. wyrok na dwóch policjantach wykonali w obecności miejscowych mieszkańców sami funkcjonariusze policji. Jeden policjant zmarł na miejscu egzekucji, drugi żył jeszcze dwa tygodnie¹¹⁰.

Motywacje i portret zbiorowy

Wielu współczesnych badaczy Holokaustu oraz innych zbrodni masowych próbuje nie tylko ustalić to, kto, gdzie i w jaki sposób brał udział w zbrodniach, lecz także stara się zrozumieć motywacje prześladowanych. Co odgrywało rolę pierwszoplanową: ideologia czy chęć zasłużenia się? Czy też działały inne czynniki? Wykorzystując badania Christophera Browninga, Aleksandra Prusiny oraz Daniela Goldhagena¹¹¹, wyodrębniłam pięć typów kolaborantów na terenie Ukrainy, którzy pomagali Niemcom zabijać Żydów: 1) „aktywiści polityczni”; 2) „zawodowi karierowicze”; 3) „konformiści z przymusu”; 4) „pospolici wykonawcy”; 5) „elementy kryminalno-zlumpenizowane”. W archiwach udało się znaleźć prawie kompletną informację na temat ośmiu policjantów, którzy służyli na terenie obwodu sumskiego w latach okupacji niemieckiej.

Przedstawiciele pierwszego typu kolaborantów (jedna osoba w mojej grupie) byli przeważnie członkami różnych antyradzieckich partii politycznych – OUN, NTSNP, byłymi żołnierzami lub oficerami Białej Armii lub armii URL. Do tej grupę należą również bezpartyjni antysemita. Spośród ośmiu policjantów z obwodu sumskiego do aktywistów politycznych zaliczał się czterdziestoletni Grigorij Krawcow z Konotopu. Pochodził z rodziny wywłaszczonego chłopca „kułaka”. Zdobył średnie wykształcenie. Po wkroczeniu Niemców początkowo służył w Konotopskiej Policji Rejonowej jako szeregowiec, a następnie został awansowany na stanowisko szefa Królewieckiej Policji

¹⁰⁷ USHMM, RG 31.018 M, Archiw Sumskiego obłastnogo uprawlienijsz Służby Biezopasnosti Ukrainy d. 9640, Pokazanijsz Alieksiejsz Dikariowa, Sumy, 14 X 1943 r., k. 51.

¹⁰⁸ IfZ, MA 868, Instrukcija po obraszczienijsz s sotrudnikami chilfwachmannszafsten, 22 VII 1942 r., k. 000614.

¹⁰⁹ BAF, RH 22/47, Otcziet fieldkomiendantury 198 iz Achtyrki i Sum, 12 VII 1942 r., k. 158.

¹¹⁰ Yahad In Unum Archive, 98 R, ustnoje interwju, toczna data niezwiestna, zienszczina 1930 (?) g.r., Karchowka, Brianskaja obłast.

¹¹¹ A. Prusina, *Ukraińskaja policija i Cholkost w gienieralnom okrugie Kijew, 1943–1943. Diejstwija i motiwacyi*, „Holokost i Suczasnist”. Studiji w Ukrajini i Switi” 2007, nr 1 (2), s. 31–59; D. Goldhagen, *Hitler’s Willing Executioners: Ordinary Germans and the Holocaust*, New York 1997; Ch. Browning, *Ordinary Men: Reserve Police Battalion 101 and the Final Solution in Poland*, New York 1998.

Rejonowej. Niejednokrotnie wyjeżdżał na operacje wymierzone przeciwko partyzantom oraz był członkiem „trójki” – sądu okupacyjnego nad partyzantami¹¹².

Chociaż grupa ludzi reprezentujących typ pierwszy była najmniej liczna w porównaniu z innymi, była jednocześnie najmniej jednorodna. Można w niej wyodrębnić trzy podgrupy. Do pierwszej z nich zaliczają się osoby, które dopatrywały się wspólnych interesów z nazistowskimi Niemcami, więc współpracowały z nimi, lecz w razie wystąpienia niezgodności przechodziły do opozycji wobec III Rzeszy. Często zmuszało to „aktywistów politycznych” do balansowania między oporem a ograniczoną współpracą z nazistami. Przykładem mogą być członkowie OUN-B, którzy latem 1941 r. wzięli udział w prześladowaniach i zabójstwach Żydów, a jesienią tegoż roku, po rozpoczęciu konfliktu z nazistami, przeszli do stawiania Niemcom oporu najpierw propagandowego, a później również zbrojnego. Podobne nastroje panowały na okupowanej przez Niemców Litwie, gdzie grupy polityczne popierające nazistów w 1941 r. później zaczęły sabotować różne akcje nazistów, co generalnie popierała ludność miejscowa. Na przykład w latach 1942–1943 było tak z werbunkiem Litwinów do wojsk SS. Nastawiona antynazistowsko Niemka Helene Holzman, która przez większą część okupacji mieszkała w Kownie, pisała po wojnie: „Latem 1942 r. zaczęła się pierwsza tak zwana mobilizacja ochotników litewskich. Postanowiono skusić Litwinów wódką i papierosami, lecz Litwini poczuli się obrażeni takim ochłapem. Mówią, że zdarzały się na prowincji wypadki, gdy młodzi ludzie wstępowali do SS, otrzymywali swoje papierosy, a następnie rzucali je na oczach wszystkich na ziemię, polewali wódką i odchodzili precz. Werbownicy widocznie tak się spieszyli, że nawet nikogo nie zatrzymali”¹¹³.

Do drugiej podgrupy można zaliczyć „aktywistów politycznych”, którzy – mimo nazistowskiej polityki okupacyjnej w stosunku do Ukraińców, Rosjan oraz innych nie-Żydów – kontynuowali swoją działalność kolaborancką. Główną ich motywacją było pragnienie udzielenia „pomocy swojemu narodowi”. Tacy ludzie obojętnie odnosili się do zabijania Żydów lub nawet je wspierali i dobrowolnie w nim uczestniczyli. Natomiast zabijanie Ukraińców przez okupantów przypisywali „agentom radzieckich” lub „fanatycznym nazistom”. Do tej podgrupy można zaliczyć część członków OUN-M oraz NTSNP, a także osoby bezpartyjne, które gotowe były służyć nazistowskim Niemcom nawet wtedy, gdy w wojnie nastąpił przełom na rzecz aliantów. Jako przykład takiej osoby może służyć Jurij Muzyczenko. W 1944 r. stał się jednym z najaktywniejszych zwolenników Andrieja Własowa, wchodząc do Komitetu Wyzwolenia Narodów Rosji (KONR) jako kandydat do prezydium¹¹⁴. Po bitwie stalingradzkiej, 3 marca 1943 r., Muzyczenko złożył w Dziale Politycznym Ministerstwa Okupowanych Terytoriów Wschodnich projekt organizacji „Komitetu Ukraińskiego”. Zadaniem tego komitetu, jak wskazywał Muzyczenko, miały być:

„1) Wyłączenie wszystkich sił oraz wykorzystywanie wszystkich możliwości do zapatrywania armii niemieckiej i ludności Niemiec.

¹¹² USHMM, RG 31.018 M, Archiw Sumskiego obłastnogo uprawlienija Służby Bieзопасnosti Ukrainy, D. 6150, Pokazanija Jewdokimowa, Sumy, 7 I 1946 r., k. 47–48.

¹¹³ „Etot riebiok...”, s. 129.

¹¹⁴ *Struktura KONR*, <http://roa2.narod.ru/doc/konr2.htm> (dostęp: 16 V 2016).

2) Udział oraz, być może, kierownictwo ideowe w tworzeniu ukraińskiej armii ochotniczej.

3) Propaganda wszelkimi sposobami oraz wszelkimi środkami (szkoła, prasa, teatr, kino, sale wykładowe) bezwzględnej, na śmierć i życie, walki z bolszewizmem oraz propaganda współpracy niemiecko-ukraińskiej.

4) Czystka wewnętrzna Ukrainy z elementów bolszewickich¹¹⁵.

Muzyczenko twierdził, że członkowie komitetu powinni być bezpartyjni oraz nie powinni „należeć do jakiegokolwiek ugrupowania politycznego”¹¹⁶. Uważał, że alternatywy dla Niemców w ZSRR nie ma: „Rozumiejąc, że bolszewizm mogą obalić jedynie Niemcy, [członkowie komitetu – J.R.] powinni być absolutnie oddani idei współpracy niemiecko-ukraińskiej, gotowi iść wraz z Niemcami w ich zwycięstwach i klęskach do końca oraz w żadnej mierze nie podzielać tak zwanej »teorii trzeciego wyjścia«”¹¹⁷. Nie wiadomo, czy projekt trafił na biurko Rosenberga, ale zainteresowania w ministerstwie nie wzbudził. Do idei tworzenia „komitetów narodowych” władze doszły jesienią 1944 r., gdy niedaleka klęska nazistów była już pewna.

Do trzeciej podgrupy można zaliczyć ludzi, którzy wyznawali ideologię narodowego socjalizmu. Takie osoby stanowiły absolutną mniejszość wśród ludności chrześcijańskiej, a w grupie „aktywistów politycznych” byli mniejszością w mniejszości. Przed wojną mogli łączyć członkostwo w nacjonalistycznej organizacji faszystowskiej z jednoczesnym wchodzeniem w skład większej partii faszystowskiej, która już była u władzy lub znajdowała się pod opieką nazistowskich Niemiec. Na przykład nieniemieccy zwolennicy narodowego socjalizmu mogli przyłączyć się do oddziałów SA, NSDAP lub młodzieżówki partii faszystowskiej we Włoszech. Po zaprowadzeniu nazistowskiego reżimu okupacyjnego np. w Belgii tacy „aktywiści polityczni” mogli wstąpić do Rexu Leona Degrelle’a. Zdarzały się w różnych regionach próby zorganizowania „partii narodowosocjalistycznej”. Znana jest Rosyjska Narodowosocjalistyczna Partia Robotnicza powołana do życia w tak zwanej Republice Łokockiej przez Bronisława Kamińskiego. Do tej partii wstępowali ludzie z części Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej (RFSRS) znajdującej pod kontrolą Niemców¹¹⁸. Takie projekty powstawały również na Ukrainie. W Łozowej aż do nadejścia wojsk radzieckich niewielka grupa mieszkańców tworzyła, jak podawały organy radzieckie, „ukraińską partię narodowosocjalistyczną”. Aktywistami tego ruchu byli Fufriański (imię nieznane), Tabaczenko (imię nieznane), Tkaczenko (imię nieznane). Trudno powiedzieć, czy władze okupacyjne poparły tę organizację, jak to było w przypadku Kamińskiego. Po przyjsciu Armii Czerwonej łozowscy narodowi socjaliści zostali aresztowani i rozstrzelani przez NKWD¹¹⁹.

W drugiej połowie lat trzydziestych nastąpiło zbliżenie OUN z nazistami. Trudno powiedzieć dokładnie, jaka przyczyna po stronie ounowców grała główną rolę: pokre-

¹¹⁵ BAB, R 6/ 149, Projekt organizacji Ukraińskiego Komitetu, 3 III 1943 r., Berlin, k. 0655.

¹¹⁶ *Ibidem*, k. 0661.

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ BAB, R 6/ 148, Otcziet o sobytijach na okupirowannyh tierritorijach, 5 VI 1944 r., Berlin, k. 0547.

¹¹⁹ Derżawnyj Archiw Charkiwśkoj Oblasti (Państwowe Archiwum Obwodu Charkowskiego, dalej: DACHO), Z. 2, W. 31, S. 81, Otcziet P.I. Maliny o prodielannoj rabotie za wriemia nachodżenija na okupirowannoj tierritorii, maj 1946 g., k. 9.

wieństwo ideologiczne czy też zwyczajne poszukiwanie mocnego sojusznika w walce przeciwko ZSRR. Najprawdopodobniej motywacje ideologiczne miały duże znaczenie dla znacznej części kierownictwa oraz zwykłych członków OUN. Ukraińskich prawicowych radykałów zapraszano na imprezy NSDAP. Na przykład w Stuttgarcie 6 września 1937 r. odbywał się zjazd organizacji zagranicznych partii nazistowskiej (NSDAP/AO). Była na nim obecna delegacja z Władimirem Martynćem na czele. Na imprezie wystąpiło kilka osób w imieniu Prowidu OUN. Teodor Paradowski poświęcił swoje przemówienie „sytuacji mniejszości narodowych w Polsce, w tym również Ukraińców”, a Iwan Stepankow – „walce Ukraińców o niepodległość w przeszłości historycznej oraz w teraźniejszości”. Uczestnicy zjazdu postanowili wysłać do Hitlera memorandum „z załączeniem danych dokumentujących przerażającą sytuację Ukraińców w Polsce oraz konieczność interwencji”¹²⁰. Ideologia OUN odznaczała się podczas wojny bardzo mocnym nacechowaniem antysemickim. W jednej z ulotek melnykowskich z 1941 r. mówiło się: „Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów [...] niesie Tobie, młodzieży ukraińska, wyzwolenie, wolność oraz światłe życie narodowe na Waszej ziemi, gdzie nie będzie ANI KACAPA, ANI ŻYDA, ANI Lacha”¹²¹.

W czasie wojny nowi członkowie OUN-M, którzy wstąpili do partii na Ukrainie wschodniej, studiowali nie tylko literaturę oraz broszury ideologów ukraińskiego nacjonalizmu integralnego, lecz także niemieckiego narodowego socjalizmu. Na przykład w Charkowie zimą 1941–1942 r. członkiem OUN-M stał się znany pisarz radziecki i ukraiński Arkadij Lubczenko. Jego zasługi w organizacji pracy w Charkowie uznawali melnykowcy po wojnie¹²². Z jego notatnika wynika, że czytał on nie tylko pismo OUN-M „Probojem”, lecz również *Mein Kampf* Adolfa Hitlera¹²³. Lubczenko miał agresywne poglądy antysemickie, np. usprawiedliwiał pogromy żydowskie podczas wojny domowej. Zabójstwa na Żydach „tłumaczył” wtedy tym, że partia bolszewicka oraz aparat państwowy „były przepelnione elementem żydowskim”. Sympatyzował także z teorią rasową narodowego socjalizmu. W jednej z notatek datowanej na koniec 1941 r. pisał: „Hitler mówi, że w tej wojnie zwycięży rasa, Stalin – masa, Roosevelt – kasa, a Churchill – kasa oraz masa. No, i kto się okaże **najmądrzejszy?** [wyróżnienie w oryginale – J.R.]”¹²⁴. W innym miejscu Lubczenko cytuje nieznanego autora: „U podstaw wszystkich więzi organicznych społeczeństwa leży idea związku **krwi** [wyróżnienie w oryginale – J.R.]”¹²⁵.

Na terenie Galicji, Wołynia, Bukowiny, Ukrainy Centralnej oraz Wschodniej OUN-B i OUN-M, po wkroczeniu Niemców w 1941 r., razem z samorządem miejscowym oraz policją brały czynny udział w zabijaniu Żydów. Na przykład we wsi Borowce w obwodzie czerniowickim pod koniec czerwca 1941 r. grupa ounowców, pod dowództwem m.in. Piotra Bachura, aresztowała 20 Żydów. Aresztowanych zaprowadzono nad miejscowe

¹²⁰ AAN, Archiwum Wiktora Poliszczuka, 164, Sprawozdania, sientjabr 1937 r., k. 100–103.

¹²¹ Archiwum OUN, f. 1, op. 1, spr. 194, Lystiwka „Ukrajinska mołod’!”, lito 1941 r., k. 221.

¹²² *OUN u wjini...*, s. 65.

¹²³ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), MS Collection 345. Arkadij Lubchenko, box 4. F.1. Zapysnyk 1, b.d. Charkiw, b.p.

¹²⁴ *Ibidem*.

¹²⁵ *Ibidem*.

jezioro i rozstrzelano. Wykonawcy egzekucji zrabowali mienie zgładzonych Żydów. Bachur otrzymał jedną krowę¹²⁶. Czasem tacy ludzie stawali się później dowódcami UPA. W mieście Stepań na Wołyniu szef ukraińskiej policji Wasyl Cepyk, członek OUN, brał udział w zabójstwie 200 Żydów, którzy byli trzymani w getcie. W 1943 r. dołączył do UPA i zginął w starciu z wojskami radzieckimi¹²⁷.

W obwodzie sumskim nie odnotowano przypadków zabijania Żydów przez członków OUN, chociaż prawdopodobieństwo, że to robili, służąc w policji pomocniczej, jest bardzo duże. Na Sumszczyźnie banderowcy publikowali w prasie miejscowej artykuły antysemickie. W jednym z nich w gazecie „Gołos Ochtyrsczyny” z dnia 15 stycznia 1942 r. pisano, że bolszewikom w urzeczywistnianiu ich projektu politycznego oraz gospodarczego „najwięcej pomagali parchy”. Podkreślano, że winnym śmierci Simona Petlury był „parch” Samuel Szwarcbard, a OUN zawsze „likwidowała komisarzy bolszewickich, enkawudzystów oraz innych [...] barbarzyńców żydobolszewickich”¹²⁸. Najczęściej w propagandzie OUN-B w latach 1941–1942 na pierwszym miejscu wśród wrogów byli wymieniani jednak Rosjanie, a na drugim – Żydzi. Ciekawe, że w tej publikacji Żydzi zostali wysunięci na pierwsze miejsce: „Wielu naszych bojowników zginęło w więzieniach z rąk komisarzy żydowskich oraz moskalskich”¹²⁹. Możliwe jest, że taka zmiana akcentów wynikała z tego, że tekst opublikowano w oficjalnej prasie okupacyjnej, i banderowcy nie chcieli zaostrzać stosunków z okupantem.

Lider OUN-B na Sumszczyźnie, Sapun, nie zmieniał swoich poglądów antysemitycznych. Podczas okupacji drukował artykuły w oficjalnej gazecie okupacyjnej „Sumskoj Wiestnik”. Oprócz innych tekstów zostały tam opublikowane jego wspomnienia o pobycie w więzieniu NKWD w latach trzydziestych. W nich Sapun bardzo negatywnie charakteryzował Żydów. Na przykład śledczy NKWD, „Żyd Kartaszewski”, był opisywany jako „najokrutniejszy”, a lekarz więzienny, „Żyd Lewin”, zawsze był pokazywany jako „obojętny na cierpienia więźniów”. Przy tym o narodowości innych funkcjonariuszy więzienia NKWD, którzy byli Ukraińcami lub Rosjanami, Sapun nie wspominał¹³⁰.

Chociaż antysemityzm w 1943 r. został usunięty z oficjalnie głoszonej ideologii banderowców, broszury antysemickie były wydawane przez UPA oraz OUN do początku 1945 r. W pewnym opowiadaniu satyrycznym, wydanym przez banderowców w 1944 r., była eksploatowana postać Łazara Kaganowicza oraz dawne stereotypy antyżydowskie z XVII–XVIII w. W tekście tym pisano o tym, że Stalin zabił wszystkich komunistów ukraińskich, a w zamian przysłał „szarańczę moskiewską” oraz „gauleiterów moskiewsko-bolszewickich”: „Wysyłali iwani groźni również Kaganowicza Łazara, aby rządził Ukrainą. Łazara tego nasi ludzie znali dawno, ponieważ jego dziadek arendował cerkwie ukraińskie, i trzeba mu było zanieść trzy kopy jajek oraz ze dwie gąski, żeby stworzył cerkiew w niedzielę. A tata tego Żyda zarządzał karczmami na Ukrainie. Tak więc, cały ten ród żydowski bardzo dużo zrobił dla polityki moskiewskiej. Dlatego też

¹²⁶ Yahad In Unum Archive, rejon kocmański, obwód czerniowiecki.

¹²⁷ AŻIH, 301/2363, pokazania Waks Motel, Kraków, 14 kwietnia 1947 r., k. 1.

¹²⁸ H. Iwanuszczenko, *OUN-UPA na Sumszczyźnie*, t. 1, Kijów 2006, s. 17–18.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 18.

¹³⁰ H. Iwanuszczenko, *OUN-UPA na Sumszczyźnie*, t. 2, Sumy 2009, s. 33–34.

Stalin go bardzo lubi”¹³¹. Taka propaganda wywierała wpływ na poszczególnych członków OUN-B. W 1943 r. wielu Żydów na Wołyniu miało odczucie, jak wspominał jeden z nich po wojnie, że „banderowcy oraz ukraińska policja coraz intensywniej” zajmują się poszukiwaniem oraz mordowaniem Żydów¹³².

W retoryce OUN-M nienawiść do Żydów pozostawała niezmienna do końca II wojny światowej. Poglądy antysemityczne były właściwe członkom partyzanckich formacji melnykowców. Byli to ludzie, którzy przez pewien czas pozostawali w konflikcie z Niemcami. Podobny stosunek do Żydów mieli również ci członkowie OUN-M, którzy widzieli we współpracy z Niemcami sposób na uzyskanie niepodległości dla Ukrainy. Bardzo znamienne jest pod tym względem stanowisko dowódcy Ukraińskiego Legionu Samoobrony (ULS). Jednostka ta na początku 1943 r. była melnykowskim oddziałem partyzanckim, a następnie przekształciła się w batalion SD. Jego dowódca w piśmie do niemieckiego kierownictwa z dnia 26 lipca 1944 r. wspominał o tym, że Niemcy w propagandzie dla legionistów powinni wyraźniej określić politykę III Rzeszy w stosunku do Ukrainy. Było to, zdaniem dowódcy ULS, niezbędne „dla uzbrojenia duchowo-moralnego oraz wrogiego stosunku Ukraińców do światowego żydostwa i jego wcieleń w postaci komunizmu na Wschodzie oraz plutokracji na Zachodzie”¹³³. Nawet w ostatnich miesiącach wojny oficjalna propaganda OUN-M utrzymywała retorykę antysemityczną. Na przykład 1 grudnia 1944 r. w Niemczech wydano oficjalny apel OUN-M w związku z publikacją *Manifestu praskiego* gen. Andrieja Własowa. W dokumencie tym melnykowcy oskarżali Własowa o to, że jest imperialistą rosyjskim. Tematu żydowskiego apel dotknął, gdy mówiono o zabójstwie Simona Petlury przez Samuela Szwarcbarda w 1926 r. w Paryżu. Zabójcę, głównego atamana wojsk URL, nazwano „żydobolszewikiem”¹³⁴.

Jeśli chodzi o współpracę z Niemcami, OUN-B oraz OUN-M od zimy 1941 r. zajmowały w jej sprawie różne stanowiska. Po rozpoczęciu przez Niemców represji na wielką skalę wobec banderowców jesienią 1941 r. OUN-B w swojej propagandzie przeszła na pozycje antyniemieckie. Oficjalnie potępiała kolaborację z Niemcami, ale nieoficjalnie wysyłała swoich ludzi do struktur policji pomocniczej oraz samorządu¹³⁵. OUN-M nie wysyłała w czasie wojny hasel antyniemieckich, chociaż w jednej ze swoich broszur wydanej w 1944 r. melnykowcy nazwali nazistowskie Niemcy „okupantem tymczasowym”¹³⁶.

¹³¹ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 81, *Opowiadania pro te, jak bolszewicy rewolucyjną zżyli, jak Stalin perewiszaw ukrajinijskich komunistiw ta pro najwyszczich sekretariw kompartiji na Ukraini*, Odessa, drukarnia „Czornomorec” 1944.

¹³² АЗІН, 301/2363, pokazanija Waks Motel, Kraków, 14 fiewralja 1947 r., k. 4.

¹³³ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 130, *Łyst komandyra Ukrajinijskoho Lehiony Samoobrony do naczałstwa*, b.m., 26 lypnia 1944 r., (kopia: NARA, t. 78, *Łyst komandyra Ukrajinijskoho Lehiony Samoobrony do naczałstwa*, b.m., 26 lypnia 1944 r., k. 673).

¹³⁴ Archiwum OUN, f. 1, op. 2, spr. 456, *Widozwa OUN*, b.m., 1 XII 1944 r, k. 171.

¹³⁵ J.P. Himka, “*The Organization of Ukrainian Nationalists, Ukrainian Police, and the Holocaust*,” a paper presented at the *Seventh Annual Danyliw Research Seminar in Contemporary Ukrainian Studies. Chair of Ukrainian Studies, University of Ottawa (October 20–22, 2011)*, http://www.academia.edu/1071550/The_Organization_of_Ukrainian_Nationalists_the_Ukrainian_Police_and_the_Holocaust (dostęp: 16 V 2016).

¹³⁶ Thomas Fisher Rare Book Library (Toronto, Canada), The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 75 „Obwynuwaczujemy”.

W tym świetle znamieną jest broszura *Nasz stosunek do Niemców* napisana latem 1942 r. przez jednego z aktywistów OUN-M M. Kasjana. W publikacji wykorzystano klisze antysemityczne. Na przykład władzę radziecką autor nazywa „żydowską”¹³⁷. Kasjan twierdził, że chociaż Niemcy podbili Ukrainę, mając w tym własny interes imperialny, mogą oni być w czymś pożyteczni – przede wszystkim w odtworzeniu gospodarki: „Żeby czerpać zasoby do prowadzenia tej długotrwałej wojny, Niemcy muszą odbudowywać naszą gospodarkę zrujnowaną przez wojnę. Pokrywa się to z naszym interesem narodowym. W tym powinniśmy być aktywni oraz pomagać Niemcom”¹³⁸. Chociaż stosunek autora do Niemiec oraz do ich polityki okupacyjnej jest chłodny, a w pewnych momentach nawet negatywny, wzywa on obywateli do traktowania nawiązywania do oporu jako szkodliwych: „Czy słusznie postępują ci, którzy nawołują do powstania? Nie, postępują niesłusznie. Teraz musimy wykazywać się spokojem, pewnością oraz twardością, bronić swoich praw oraz interesów narodowych. Mogą nam powiedzieć, że w ten sposób zginie. Nie, nie zginie. Prędzej runie państwo niemieckie, niż zginie naród ukraiński. Państwa upadają, a narody żyją. Ludzie umierają, a idee są wieczne”¹³⁹. Nawet nieliczne melnykowskie formacje partyzanckie, utworzone w 1943 r., bardzo szybko dołączyły do banderowskiej UPA lub weszły w skład ULS, który podlegał niemieckim władzom okupacyjnym¹⁴⁰.

Na poziomie popularnym poglądy antysemityczne nadal krążyły w środowisku OUN i UPA pod koniec wojny oraz w pierwszych latach powojennych. Na antysemityzm chorowali zarówno ci, którzy pochodzili z Ukrainy zachodniej, jak i pochodzący z Ukrainy wschodniej. Na przykład pewien człowiek, który współpracował z UPA (a może był również członkiem OUN) w Galicji, mówiąc o kobiecie z tej samej wsi, wspominał nieprzychylnie jej przyjaźń z Żydami w latach przedwojennych: „miała stosunki osobiste z Żydem ze wsi Dźwiniacz [...] odwiedzała miejscowego Żyda Szatalina [...] przyjaźniła się z Żydówkami, córkami tego Żyda”. Podczas okupacji niemieckiej doszło do tego, że wszyscy jej unikali¹⁴¹. Z kolei pochodząca z obwodu biełgorodzkiego Walentyna Sirenko, która w latach okupacji oraz w czasach powojennych współpracowała z OUN, a nawet pracowała w „Proswicie” miasta Słowiansk, pisała w 1947 r. do jednego ze swoich kolegów, że „Żydzi [...] siedzą na Kremlu”¹⁴².

Niektóre grupy zbrojne, które mogły być powiązane z OUN-B lub UPA w 1944 r., podczas napadów na różne wsie w obwodzie sumskim wypisywały czasem hasła antysemityczne na ścianach budynków. Na przykład w nocy z 11 na 12 listopada 1944 r. grupa uzbrojonych ludzi, którzy byli ubrani w radzieckie mundury wojskowe, dokonała napadu na brygadę kołchozu im. Budionnego Wołkowickiej Gminnej Rady Narodowej w rejo-

¹³⁷ Archiwum OUN, f. 1, op. 1, spr. 281, M. Kasjan, *Nasze stawlennja do nimciw*, b.m., 6 lipnia 1942 r., k. 3.

¹³⁸ *Ibidem*, k. 6.

¹³⁹ *Ibidem*, k. 8.

¹⁴⁰ J.J. Kaliberda, A.W. Fed 'ko, J.M. Fed 'ko, *Zbrojni formuвання OUN Melnyka u 1943–1944 rokach na Wołyni*, http://www.rusnauka.com/15_DNI_2008/Istoria/33427.doc.htm (dostęp: 16 V 2016).

¹⁴¹ The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine, box 239, III, Protokoł ziznannja D. Romanczuka, 1947 r., k. 1.

¹⁴² A. Dobrowolski, „*Proswita*” *pid bahnetom*, <http://lozovahistoricclub.narod.ru/prosvstabagnet.html>, (dostęp: 16 V 2016).

nie romnieńskim. Zabrali oni dwa konie oraz drób – warte 150 tys. rubli radzieckich. Napisali kredą na ścianie stodoły: „Śmierć komunistom żydowskim”¹⁴³.

Antysemityzm pozostawał częścią składową ideologii NTSNP przez całą wojnę. Po bitwie stalingradzkiej dla wszystkich stało się oczywiste, że zbliża się klęska Niemiec. Kierownictwo NTSNP podejmowało w latach 1943–1944 próby przeorientowania się na demokrację zachodnią¹⁴⁴. Nie rezygnowało jednak z poglądów antysemickich. Nawet w 1944 r., gdy upadek III Rzeszy był już oczywisty, aktywiści NTSNP w obozach dla jeńców wojennych oraz „robotników wschodnich” rozpowszechniali broszury antysemickie. W jednej z nich pojawiły się następujące stwierdzenia: „Żydzi są obcy dla wszystkich narodów. Nie mają ojczyzny ani nie przelewali krwi, broniąc ojczyzny. Są narodem pasożytem demoralizującym inne narody. Żydzi są wynalzcami oraz nośnikami idei destrukcyjnych. Dążą do panowania nad światem. Są podżegaczami do wojny”¹⁴⁵.

Pewien wpływ na „aktywistów politycznych” miała ciągła nazistowska propaganda antysemicka, którą Niemcy prowadzili wśród policjantów. Propagandziści okupacyjni przekonywali funkcjonariuszy policji o tym, że „narodowy socjalizm jest śmiertelnym wrogiem bolszewizmu oraz stanowi prawdziwy ruch społeczny”¹⁴⁶. Pewną rolę w tym, że część policjantów okrutnie i brutalnie traktowała Żydów, odgrywało to, że policję pomocniczą często wykorzystywano w akcjach antypartyzanckich. Podczas walk z partyzantami w obwodzie sumskim policjanci ponosili niemałe straty. W Konotopie od listopada 1941 do czerwca 1942 r. w walkach z partyzantami zginęło 117 policjantów, a 56 zaginęło¹⁴⁷. W takich warunkach życie ludzkie dla kolaboranta traciło wszelką wartość. Dla funkcjonariuszy policji, którzy podzielali poglądy antysemickie, zabójstwo cywilów żydowskich oraz żydowskich jeńców wojennych mogło stawać się swego rodzaju rewanżem.

Do grupy drugiej (trzy osoby w naszej grupie) zaliczam ludzi, którzy w latach trzydziestych zajmowali w ZSRR najniższe oraz średnie szczeble w aparacie państwowym i partyjnym. Byli to koniunkturaliści gotowi służyć każdej władzy. Ludzie ci byli produktem radzieckich lat trzydziestych – okresu, gdy niezbędnym elementem życia społecznego był udział w wyreżyserowanych wiecach politycznych z wykrzykiwaniem prymitywnych haseł, przypochlebianiem się kierownictwu, wykazywaniem się „czynną inicjatywą” we wszystkich sferach życia społecznego itd. W latach dwudziestych, a szczególnie w trzydziestych trwała, według Hannah Arendt, atomizacja społeczeństwa radzieckiego. Przejawiało się to np. unikaniem kontaktów z przyjaciółmi i krewnymi ze strachu przed represjami¹⁴⁸. Społeczeństwo radzieckie w latach trzydziestych stało się dwubiegunowe. Z jednej strony był reżim, z drugiej – „ludzie prości”. Władza

¹⁴³ H. Iwanuszczenko, *OUN-UPA na Sumszczyźnie*, t. 2, Sumy 2009, s. 69.

¹⁴⁴ AIPN, 003172/8, t. 7, Sprawka „Russkij nacjonalizm”, Warszawa, 29 IV 1954 r., k. 12.

¹⁴⁵ Columbia University Libraries, Manuscript Collection, Bakhmeteff Archive. General Manuscripts Collection, Baidalakov Manuscript, Biblioteka propagandista. Siem’ja, wospitanije i obrazowanie w SSSR, Berlin, 1944 r., k. 7.

¹⁴⁶ BAF, RH 22/67, Instrukcii po obraszczieniju s chiwi i odi, Berlin, 3 X 1942 r., k. 48.

¹⁴⁷ BAF, RH 22/47, Otcziet fieldkomiendantury 198 iz Achtyrki i Sum, 12 VII 1942 r., k. 47.

¹⁴⁸ H. Arendt, *Dżerela totalitaryzmu*, Kyjw 2005, s. 372 i n. (wydanie polskie: H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, tłum. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2014).

pouczała, kogo zwyczajni obywatele radzieccy mają nienawidzić – przeważnie ludzi, którzy ze względu na pochodzenie klasowe nie byli pełnowartościowymi członkami społeczeństwa radzieckiego. Podczas kampanii zwalczania „nacionalizmu” mogli to być przedstawiciele narodowości „niebezpiecznych”, np. Polacy. Według badacza Jörga Baberowskiego, „nieprzerwane szkalowanie całych grup ludności głęboko wbijało się w świadomość obywateli radzieckich, przynajmniej tych, którzy mieszkali w miastach. Polaryzowało to postrzeganie i język oraz siało nieufność: do cudzoziemców i obcych, do kolegów z pracy, do przyjaciół, do krewnych”¹⁴⁹. Takie zatowarowane społeczeństwo było również w 1941 r. W warunkach okupacji niemieckiej pewne grupy ludności z przyzwyczajenia szukały nowych wrogów. Niemcy skierowali tę energię części ukraińskiej oraz rosyjskiej ludności miejscowej przeciw Żydom.

Należy pamiętać, że obwód sumski był, jeżeli użyć terminologii Timothy’ego Snydera, jednym z epicentrów „krwawych ziem”¹⁵⁰. Na terenie obwodu czernihowskiego w latach przedwojennych sztucznie wywołano głód, przetoczyła się fala represji stalinowskich. Równocześnie z Holokaustem trwała głodowa eksterminacja mieszkańców miast oraz radzieckich jeńców wojennych. Wszystko to budziło w społeczeństwie zaciętość.

Badanie losów ukraińskich policjantów w Galicji pokazuje, że występowała tendencja do utrzymywania się pewnych nawyków nabranych w pracy za czasów reżimu radzieckiego i przenoszenia ich do służby dla Niemców. Dla tego zjawiska charakterystyczne jest podejmowanie współpracy z najróżniejszymi (często zwalczającymi się nawzajem) strukturami politycznymi i zmilitaryzowanymi. Ludzie podlegający tym mechanizmom nie mieli wyraźnych przekonań politycznych czy ideologicznych. Ukraińiec etniczny w Galicji mógł za „pierwszych Sowietów” pracować jako tajny współpracownik NKWD, wydając ukraińskich nacjonalistów bolszewikom. Po wkroczeniu Wehrmachtu – współpracować z OUN oraz niemiecką administracją okupacyjną, przekazując ukraińskich nacjonalistów w ręce nazistów. Następnie zdezerterować ze służby w ukraińskiej policji i przejść do UPA. A później stawić się w NKWD, uderzając się w pierś oraz oświadczając, że pragnie stać się „uczciwym obywatelem Związku Radzieckiego”¹⁵¹. Jako przykłady takiego postępowania „przedsiębiorczych konformistów” mogą służyć przypadki milicjantów radzieckich, którzy szli służyć w policji¹⁵². Pochodzący z obwodu sumskiego Aleksiej Dikariew na początku wojny Niemiec z ZSRR miał 54 lata. Przed atakiem III Rzeszy na Związek Radziecki Dikariew pracował jako pedagog. Był nawet dyrektorem szkoły w Sumach. Po wkroczeniu Niemców do miasta próbował się zatrudnić jako nauczyciel, ale nie pozwolono mu na to. Oskarżano go o „pracę dla Sowietów”. Nie poddawał się jednak. Poszedł do burmistrza i opowiedział swoją historię. Ten skierował go do szefa policji miejskiej Didenki. Tam byłemu pedagogowi zaproponowano stanowisko starszego śledczego. Dikariew ucieszył się z tej posady. Otrzymując 800 rubli miesięcznie,

¹⁴⁹ J. Baberowski, *Czerwonyj teror. Istorija stalinizmu*, Kyjiw 2007, s. 114.

¹⁵⁰ T. Snyder, *Krywawij zemli*, Kyjiw 2011, s. 423–424.

¹⁵¹ J.-P. Himka, „Skażytye, mnogo ludiej wy rasstrielieli?”. „Niet, nie mnogo – czielawiek 25–30”, <http://uamoderna.com/md/173> (dostęp: 10 IX 2015).

¹⁵² Archiwum Uprawnienia Służby Biezopasnosti Ukrainy Czernihowskiej Oblasti (Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Obwodu Czernihowskiego), 9308, Pokazanija Płatona Kołbasy, 18 fiewrałja 1947 r., Czernihow, k. 60.

pracował w policji do końca okupacji niemieckiej. Miał czterech podwładnych. Przez cały czas służby w policji prowadził „śledztwa” w 169 sprawach i aresztował około 500 osób. Chociaż rozstrzeliwaniem przeważnie zajmowali się Niemcy, w więzieniu SD w Sumach pod jego bezpośrednim kierownictwem zostało straconych około 20 osób¹⁵³.

„Konformistami z przymusu” (jedna osoba w naszej grupie) byli ludzie, którzy nie mieli wcale wyboru lub mieli niewielki wybór, gdy Niemcy proponowali im współpracę. Do tej grupy zaliczam głównie jeńców wojennych ze stalagów oraz dulagów, dla których często alternatywą dla służby w strukturach niemieckich była śmierć w wyniku chorób lub pobicia przez policję obozową.

„Pospolici wykonawcy” (jedna osoba w grupie) stanowili przeważnie najmniej społecznie mobilną grupę społeczeństwa radzieckiego – kołchoźników i robotników niewykwalifikowanych oraz ludzi bez określonego zawodu. Ich wykształcenie często nie przekraczało 4–6 klas szkoły podstawowej. Doświadczenie głodu lat 1932–1933 sprzyjało utrwaleniu w świadomości „pospolitych wykonawców” (zwłaszcza chłopów) zdecydowanie negatywnego wizerunku władzy radzieckiej. Po przyjeździe okupantów niemieckich całej tej grupie znowu realnie zagroził głód, jak to się zdarzyło w Sumach oraz innych miastach strefy przyfrontowej¹⁵⁴. Możliwość otrzymywania w policji wynagrodzenia była silną motywacją do tego, by pójść tam służyć. W warunkach kryzysu i głodu pensja policjanta mogła się stać rzeczywistym wsparciem.

Ostatnią grupę – grupę „elementów kryminalnych” – reprezentowali najzwyczajni przestępcy kryminalni (jedna osoba z siedmiu), którzy – najczęściej – jeszcze przed wojną otrzymali kilka wyroków karnych i nie mieli żadnych zdecydowanych poglądów politycznych.

Generalnie, policjanci, którzy brali udział w zagładzie Żydów w latach wojny w obwodzie sumskim, byli ludźmi miejscowymi. Wszyscy, poza jednym, pochodzili z obwodu sumskiego i w latach wojny mieszkali blisko miejsca służby. Tylko jeden policjant pochodził z obwodu rostowskiego. Wszyscy policjanci mieli jedynie podstawowe sowieckie wykształcenie.

Oczywiście, w powyższy schemat nie wpisują się wszystkie strategie zachowania oraz zaangażowania w Holokaust policjantów w latach wojny – istnieje mnóstwo wyjątków. Wyjątek mogą stanowić osoby chore psychicznie oraz patologiczni sadyści, dla których torturowanie oraz zabijanie ludzi było normą życiową. Jako przykład może służyć przypadek policjanta Schaba (imię jest nieznane) z Tłustego w Galicji. Według jednej z wersji, należał on, jak również szef policji miejscowej, jego bezpośredni przełożony, do OUN-B¹⁵⁵. Bardzo wielu Żydów zapamiętało Schaba z tego, że „był gorszy od gestapowców”¹⁵⁶. W chwili ataku Niemiec na ZSRR miał około 20 lat i od 1941 do 1944 r. służył w policji w Tłustem. Schab słynął z bezlitosnego i sadystycznego stosun-

¹⁵³ USHMM, RG 31.018 M, Archiw Sumskiego obłastnogo uprawlienija Służby Biezopasnosti Ukrainy, D. 9640, Protokół sudiebnogo zasiedanija, Sumy, 30 X 1943 r., k. 86–88.

¹⁵⁴ H.Ch. Gerlach, *Kalkuliert Morde: die Deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weissrussland 1941 bis 1944*, Hamburg 1999, s. 289.

¹⁵⁵ AŻIH, 301/3890, swidietielstwo Kenigsberg Hilary, Łódź, 4 III 1948 r., k. 1.

¹⁵⁶ AŻIH, 301/3884, swidietielstwo Schwitzer Pepa, Katowice, 18 III 1948 r., k. 1;

ku do Żydów¹⁵⁷. Mógł bez powodu pobić prawie na śmierć lub zastrzelić mieszkańca getta¹⁵⁸. Na przykład 28 maja 1943 r., podczas końcowej akcji likwidacji getta, osobiście chodził po domach i zabijał ludzi, których w nich znajdował¹⁵⁹. Czasem tacy ludzie jak Schab znęcali się nie tylko nad Żydami bezbronnymi w warunkach okupacji nazistowskiej, lecz także nad członkami własnej rodziny. Pewien policjant z Wołnowachy, gdy nie smakowała mu kolacja, którą przygotowały mu żona lub matka, zmuszał je, grożąc bronią, by stawały pod ścianą, i udawał ich rozstrzelanie¹⁶⁰.

Przypadek Semena Baranowskiego

Od każdej reguły są wyjątki. Zdarzało się, że w czasie II wojny światowej Żydzi, aby przeżyć, służyli, ukrywając swoje pochodzenie, w strukturach kolaboranckich. Rozgłosu nabral przypadek Chaima Sigała, który podawał się za Ukraińca Kirilla Sigolenkę, służył w Siczy Poleskiej Tarasa Borowca (Bulby), a następnie był szefem policji w Dubrowicach. W obwodzie sumskim podobny był przypadek Semena Baranowskiego. Urodził się w 1894 r. w rodzinie szewca za Stanisławowa, Zacharija Blumensztejna (później używał nazwiska Baranowski). W ciągu swojego życia Baranowski nosił pięć mundurów różnych formacji wojskowych. Podczas I wojny światowej został zmobilizowany do armii austro-węgierskiej. Po upadku monarchii Habsburgów służył trochę w armii węgierskiej, a także w armii Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej (ZURL). W 1919 r. Baranowski przeszedł na stronę bolszewików i zaczął służyć w CzK. „Zasłynął” z rozstrzeliwania „kontrrewolucjonistów”, kiedy służył w jednostkach gubernialnych CzK: podolskiej i mohylew-podolskiej. W latach dwudziestych Baranowski robił dosyć szybką karierę i osiągnął stanowisko zastępcy kierownika Głównego Zarządu NKWD Gruzińskiej SRR, a następnie Tadżyckiej SRR. Ale w 1933 r. zwolniono go, kiedy się dowiedziano o jego służbie w siłach zbrojnych ZURL oraz skorumpowaniu. Baranowski nawet z takiej sytuacji znalazł wyjście, stając się z czasem uczestnikiem ekspedycji polarnych na radziecką Północ. Później kilka lat pracował na różnych kierowniczych stanowiskach gospodarczych. Ale w marcu 1935 r. otrzymał informację, że został wyrzucony z WKP(b). W poszukiwaniu pracy wyjechał do Charkowa, gdzie został aresztowany i skazany na cztery lata obozu pracy za różne przestępstwa popełnione w latach dwudziestych – pobicia więźniów, libacje, „kontakty z prostytutkami, orgie, wykorzystywanie do tych celów kwater konspiracyjnych”. Po odbyciu kary w Karelii Baranowski powrócił na Sumszczyznę przed rozpoczęciem wojny ZSRR z Niemcami.

Gdy przyszli Niemcy, pracował na stanowisku kierownika parku samochodowego meżyńskiej cukrowni. Ciekawe, że przed wycofaniem się Armii Czerwonej z regionu Baranowski nalegał, żeby mógł zostać i pracować jako agent na tyłach niemieckich. Nie wiadomo, czy był oficjalnie „zapisany” jako dywersant radziecki, ale po wkrocze-

¹⁵⁷ AŻIH, 301/3883, Pokazanija Herman Cyla, Katowice, 18 III 1948 r., k. 1; 3888, Pokazanija Kenigsberg Maria, Łódź, 5 III 1948 r., k. 1; 3889, Pokazanija Glik Berl, 3 III 1948 r., Łódź, k. 1.

¹⁵⁸ AŻIH, 301/3882, Pokazanija Fiderer Chana, Katowice, 18 III 1948 r., k. 1.

¹⁵⁹ AŻIH, 301/3890, swidietielstwo Hilarego Kenigsberga, Łódź, 4 III 1948 r., k. 1.

¹⁶⁰ Yahad In Unum Archive, 1589 U, ustnoje interw’ju, zienszczina, 1924 r., Wołnowacha, Doniecka obłaśt.

niu Niemców Baranowski robił bardzo udaną karierę. Podał się za etnicznego Węgra. W swojej oficjalnej autobiografii okresu okupacji niemieckiej Baranowski napisał, że „się urodził w Presburgu [obecnie Bratysława – J.R.] jako syn lejtnanta policji Vesterhazy oraz jego żony Marii”. Sam siebie nazwał „patriotą i monarchistą”¹⁶¹. Wkrótce rozpoczął pracę przy komendanturze u Oberleutnanta Grassiego jako tłumacz, ponieważ znał bardzo dobrze języki niemiecki i węgierski. Z Grassim Baranowski utrzymywał przyjacielskie stosunki. Przez pewien czas pracował także jako dyrektor meżyńskiej cukrowni¹⁶². Stworzył oddział ochrony tego zakładu, do której weszli głównie byli jeńcy wojenni. Pod koniec lata 1942 r. mianowano go szefem Krasnopolskiej Policji Rejonowej. Byłym ochroniarzom cukrowni nadał status policjantów. Ukrywał swoje pochodzenie zarówno przed Niemcami, jak i przed współpracownikami, a i tak często pisano na niego donosy, informując, że jest „byłym funkcjonariuszem NKWD i Żydem”¹⁶³. Pewnego razu Baranowski musiał przejść badania lekarskie i lekarz nie zauważył (czy też udał, że nie zauważył) śladów obrzezania. Tym samym Baranowski został uznany za „Aryjczyka”. Ale strach przed śmiercią nie opuszczał go przez całą okupację. Według byłego pracownika ochrony cukrowni, Baranowski „bardzo często mówił, że Niemcy mogą go aresztować”¹⁶⁴.

Był zwierzchnikiem 180 policjantów, z których 35 przebywało w Krasnopolu. Później, po aresztowaniu przez radzieckie służby specjalne, Baranowski się tłumaczył, że prowadził pracę agenturalną, a kolaboracja była jedynie przykryciem. Najprawdopodobniej rzeczywiście chciał mieć zabezpieczone tyły i mieć możliwość „odejścia” w razie klęski Niemiec. W czerwcu 1942 r. nawiązał łączność z mało aktywnym oddziałem partyzanckim Mironowa. Po przeprowadzeniu rozmów oficjalnie został dowódcą oddziału partyzanckiego „imienia WCzK”, który się składał głównie z jego policjantów. Po nadejściu wojsk radzieckich w styczniu 1943 r. Baranowski na czele swoich partyzantów-policjantów oficjalnie zerwał stosunki z władzą okupacyjną i przeprowadził rajd po wsiach obwodu sumskiego. Podczas tej operacji zostało zabitych wielu kolaborantów. Zlikwidowano wtedy około 30 osób. W większości ofiary były policjantami. We wsi Żygolenka ludzie Baranowskiego rozstrzelali 13 funkcjonariuszy policji, we wsi Palonoje – sześciu. Wśród zabitych byli również ounowcy, którzy pracowali w policji i w samorządzie, jak to było we wsiach Brencowka oraz Riasne¹⁶⁵. Możliwe, że w ten sposób dowódca oddziału „imienia WCzK” likwidował niewygodnych świadków własnej działalności w okresie okupacji. Trudno powiedzieć, jakich dokładnie przestępstw był winny Baranowski i jego ludzie. Bezpośrednich dowodów udziału jego formacji policyjnej w Holokauście brak. W odróżnieniu od niego Chaim Sigał, już będąc szefem policji, kierował zabijaniem Żydów z Dubrowic i sam brał w nim udział¹⁶⁶. W radzieckim dokumencie oskarżycielskim mówiło się, że Baranowski „brał czynny udział

¹⁶¹ AUSBUSO, 64991, t. 6, Awtobiografija Siemiona Baranowskiego, miasto nieizwiestno, oktiabr 1941 r., k. 19.

¹⁶² AUSBUSO, 64991, t. 8, Pokazanja Andrieja Czabana, Sumy, 6 V 1957 r., k. 76.

¹⁶³ *Ibidem*, k. 137.

¹⁶⁴ *Ibidem*.

¹⁶⁵ *Ibidem*, k. 134.

¹⁶⁶ *Jewrej, bilszowyk...*; J.-P. Himka, *The Ukrainian Insurgent Army and the Holocaust*, https://www.academia.edu/1071581/The_Ukrainian_Insurgent_Army_UPA_and_the_Holocaust (dostęp: 17 V 2016)

w ekspedycjach karnych oraz obławach na radzieckich spadochroniarzy, partyzantów i komunistów, przesłuchiwał oraz bił aresztowanych, osobiście rozstrzeliwał radzieckich aktywistów i partyzantów, był organizatorem rabowania obywateli radzieckich na rzecz okupantów niemieckich¹⁶⁷. Sam się przyznawał, że własnoręcznie rozstrzelał jednego aktywistę radzieckiego¹⁶⁸. Jak już była o tym mowa wyżej, był jednym ze zwolenników represji przeciwko członkom OUN w regionie.

Po przyjsciu Sowietów Baranowski został na krótki czas aresztowany, ale udało mu się wyjść z więzienia i kontynuować działalność. Pod jego dowództwem została utworzona grupa „Zadniestrowcy”, składająca się z 13 ludzi, którą Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego USRR przerzucił na tyły Niemców. Grupa Baranowskiego działała w Galicji, na Wołyniu oraz w Polsce wschodniej. Pod koniec 1944 r. wypłynęła informacja o działalności Baranowskiego w czasie, gdy był szefem policji krasnopolskiej. Poza tym ujawniono, że dywersanci Baranowskiego faktycznie nie prowadzą żadnej działalności na tyłach nazistowskich. Ponadto pojawiły się dowody, że w okresie okupacji nie walczył on z Niemcami, czyli dezinformował radzieckie organy śledcze i wywiadowcze. Po powrocie do domu Baranowski został aresztowany, skazany i stracony.

Ludzi podobnych do Semena Baranowskiego można zaliczyć raczej do grupy „zawodowych karierowiczów”. Istotną różnicę między nim a innymi byłymi policjantami z tej grupy stanowiło jego pochodzenie etniczne, które tak usilnie ukrywał, ponieważ jego ujawnienie oznaczało dla niego natychmiastową śmierć. Być może towarzyszyło temu pragnienie zrobienia kariery, ale w dużej mierze ludźmi takimi jak Baranowski kierował strach przed stratą życia.

Trzeba stwierdzić, że zmiana charakteru formacji ze służącej Niemcom na partyzanczką nie jest przypadkiem odosobnionym. W podobny sposób ułożyły się losy rosyjskiej brygady SS „Drużyna” pod dowództwem Władimira Gila „Rodionowa”. Brygada ta brała udział w akcjach antypartyzanckich (w tym również w niesławnej pamięci operacji „Cottbus”), likwidowała Żydów na terenie okupowanej przez nazistów Polski. Gdy stało się jasne, że Niemcy wojnę przegrywają, ludzie Gila, w sierpniu 1943 r., zabiwszy oficerów niemieckich, przeszli na stronę partyzantów czerwonych. Jednostka otrzymała nową nazwę – 1. Antyfaszystowska Brygada Partyzancka, a Gil został odznaczony orderem Sztandaru Czerwonego. Brygada odtąd walczyła z Niemcami. Nie wiadomo, jak by się potoczyły losy jej dowódcy, gdyby nie zginął podczas walk 14 maja 1944 r.¹⁶⁹

Wnioski

W 2007 r. na budynku, w którym w latach okupacji nazistowskiej była szkoła tłumaczy dla władz niemieckich oraz biuro „Proswity”, umieszczono tablicę pamiątkową. Napisano na niej: „W tym domu w latach 1941–1942 działał podziemny Prowid obwodowy Organizacji Ukraińskich Nationalistów (rewolucyjnej), którym dowodził Semen

¹⁶⁷ AUSBUSO, 64991, t. 10, Postanowlienije o priekraszczienii nadzornogo proizwodstwa, Moskwa, 29 XII 1959 r., k. 239–240.

¹⁶⁸ *Ibidem*, k. 252.

¹⁶⁹ *Brigada SS „Drużyna”. Igra spieczsuzb ili priedatielstwo?*, <https://www.youtube.com/watch?v=5P6pVdqAvrg> (dostęp: 18 V 2016).

Sapun, a którego uczestnicy zginęli z rąk okupantów niemieckich w więzieniu sumskim w dniu 20 lutego 1943 r.” Ani słowa o propagandzie antysemickiej, którą uprawiali Sapun i jego podwładni, a także o ich kolaboracji z Niemcami w latach 1941–1942. W pobliżu tego domu są organizowane zgromadzenia mieszkańców, którzy 14 października obchodzą „Dzień UPA”.

Główną rolę w likwidacji Żydów odegrali okupanci niemieccy. To ich wkroczenie sprawiło w ruch maszynę Holokaustu. Niniejsze studium pokazuje jednak, że dużą rolę w zagładzie Żydów na terenie obwodu sumskiego odegrała ukraińska policja pomocnicza. W ciągu dwóch lat okupacji w regionie zabito kilkuset miejscowych Żydów¹⁷⁰. Ukraińscy policjanci brali udział w aresztowaniach oraz wysiedlaniu Żydów z ich domów. Ochraniali miejsca zbiórek Żydów. Policjantów angażowano do rozstrzeliwań jako wykonawców. Rabowali mienie zamordowanych Żydów. Po przeprowadzeniu akcji likwidacyjnej uczestniczyli w „polowaniu” na ocalałych Żydów. Czyniło to życie tych, którzy pragnęli uniknąć zagłady, jeszcze trudniejszym. Policjanci ponoszą bezpośrednią oraz pośrednią odpowiedzialność za zabicie setek Żydów na terenie obwodu sumskiego. Szczególną „skutecznością” w realizacji Holokaustu ukraińska policja wykazała się w okresie jesień 1941 – wiosna 1942 r., gdy została zaangażowana (często wraz z Niemcami) do aktów przemocy, rozstrzeliwań, ciągłych poszukiwań oraz aresztowania Żydów. Widać tu kontrast z sytuacją w Generalbezirk Charkow, gdzie ukraińskie siły pomocnicze nie były zaangażowane do aktów przemocy bezpośredniej – pogromów oraz rozstrzeliwania – od samego początku okupacji. W niektórych rejonach obwodu sumskiego udział policji pomocniczej w Holokaucie przypomina zdarzenia z lata 1941 r. w Galicji oraz w niektórych rejonach Ukrainy Centralnej. Tam policjanci uczestniczyli w prześladowaniu oraz zabijaniu Żydów od pierwszych dni okupacji.

OUN Bandery oraz – po części – Melnyka brała udział w procesie tworzenia organów policji na terenie obwodu sumskiego. Dla integralnych nacjonalistów ukraińskich dostanie się do organów policji pomocniczej było próbą zagarnięcia władzy (lub jej części) na okupowanym przez nazistów terenie Ukrainy. Ounowcy nie kierowali swoich członków do ukraińskiej policji w celu zabijania Żydów, ale udział policjantów w Holokaucie zasadniczo sprzyjał urzeczywistnianiu integralnonacjonalistycznej utopii monoetnicznego państwa ukraińskiego.

Kto służył w organach policji pomocniczej obwodu sumskiego? W przytłaczającej większości byli to ludzie pochodzący z Sumszczyzny. W policji służyli również mieszkańcy Zachodniej Ukrainy (przeważnie na stanowiskach kierowniczych). W większości byli to członkowie grup marszowych OUN. Stanowili oni niewielką część funkcjonariuszy i zostali usunięci z zajmowanych stanowisk w pierwszej połowie 1942 r. lub pracowali dalej w warunkach głębokiej konspiracji. Wśród policjantów była nieznaczna liczba byłych jeńców wojennych. Funkcjonariusze policji pomocniczej pochodzili głównie z biednych rodzin chłopskich i mieli przeważnie wykształcenie podstawowe (4–6 klas)

W okresie okupacji nazistowskiej większość ludności miała za cel jedynie przeżycie. Niewielka część odchodziła do ruchu oporu i walczyła z bronią w rękę przeciwko okupantom oraz kolaborantom. Inna grupa przystawała na współpracę z Niemcami – w tym

¹⁷⁰ *Cholokost na tierritorii SSSR...*, s. 957.

również wstępując w szeregi ukraińskiej policji pomocniczej. Jak pokazuje studium, ta ostatnia grupa nie była bynajmniej jednorodna. Policjanci, którzy zabijali Żydów zgodnie ze swoimi przekonaniem politycznymi, stanowili mniejszość. Większością absolutną wśród policjantów, którzy brali udział w ludobójstwie Żydów, byli „zawodowi karierowicze” oraz „pospolici wykonawcy”. Takich ludzi w większości wychował system radziecki w latach przedwojennych. Dla nich służba w policji stała się możliwością uzyskania pewnych przywilejów oraz zrobienia kariery w surowych i głodnych (szczególnie w miastach) latach okupacji niemieckiej. Udział ukraińskich policjantów w zbrodniach przeciwko Żydom stał się odzwierciedleniem wypaczonej rzeczywistości nazistowskiego reżimu okupacyjnego, gdy ludzie chwyтали się każdej „brudnej roboty”, która dawała stabilny dochód. W szeregach policji znaleźli się ludzie, których trudno jest umieścić w jakimkolwiek schemacie, jak to było w przypadku Semena Baranowskiego.

Temat udziału ukraińskiej policji w Holokauście (szczególnie we wschodnich, południowych oraz centralnych regionach Ukrainy) wymaga dalszego badania, refleksji oraz dyskusji. Badacze powinni przeanalizować jak największą liczbę źródeł, które nie były do niedawna dostępne (zwłaszcza materiały archiwalne spraw sądowo-śledczych z archiwów dawnego KGB). Ale dziś można z pewnością stwierdzić: udział ukraińskiej policji w Holokauście nie ograniczał się do czysto „technicznych” funkcji konwojowania i pilnowania, jak piszą niektórzy współcześni historycy ukraińscy¹⁷¹. Ukraińska policja wykazała się swoją skutecznością w likwidowaniu Żydów zarówno pod kontrolą niemiecką, jak i bez niej. Podstawowy ciężar odpowiedzialności za zabójstwa Żydów spoczywa, oczywiście, na niemieckich strukturach wojskowych oraz karnych. Ale bez udziału ukraińskich policjantów, którzy dobrze się orientowali w terenie, znali miejscowy język oraz gwarę, często byli sąsiadami Żydów w latach przedwojennych, Niemcom nie udało się dokonać ludobójstwa Żydów na taką skalę. Bardzo często warunki życia okupacyjnego stawiały policjantów przed dylematem: brać udział w Holokauście czy nie brać. Jedynie nieliczni wybierali tę drugą możliwość.

Słowa kluczowe: Holocaust, Niemcy, okupacja, policja, motywacje, Semen Sapun, Semen Baranowski

Jurij Radczenko (ur. 1986) – doktor nauk historycznych, dyrektor Centrum Badań Stosunków Międzyetnicznych w Europie Wschodniej w Charkowie, wykładowca w Instytucie Studiów Wschodnich i Stosunków Międzynarodowych w Kolegium Charkowskim, stypendysta Yad Hanadiv/Beracha Foundation.

¹⁷¹ O. Honczarenko, *Holokost na terytoriji Kyjiwszczyny. Zahalni tendenciji ta rehionalni osoblywosti (1941–1944 rr.)*, rozprawa doktorska, Perejasław Chmielnicki 2005, s. 163.

Auxiliary Police, OUN and the Holocaust in the Sumy Region (1941–1943)

The participation of Ukrainian Hilfspolizei in murders of the Jewish population in eastern Ukraine has been poorly investigated, especially at the local level. The article focuses on the activity of the Ukrainian Hilfspolizei with regard to the murder of Jews and the plundering of Jewish property. It also investigates the motivations of those who joined the Ukrainian police in the Sumy oblast.

Ukrainian auxiliary forces took part in extermination of Jewish population and communities in many regions of Ukraine. But how high was level participation in persecutions, plundering and murders of Jews by Ukrainian policemen in Sumy Oblast – a Borderland between Ukraine and Russia? Did they take part in mass shooting or played auxiliary role? Who were members of Ukrainian police in Sumy oblasts? What about their background and collective social portrait? The Organization of Ukrainian Nationalists (Organizatsia Ukraïnskykh Nationalistiv) took active part in creation and activity of the Ukrainian militia (Ukrains'ka narodna militsia) in western and central regions of Ukraine. After disband of the militia OUN infiltrated its member in structures of police. The same situation we can see in case of Russian right radical party National-Labor Union of New Generation (Nazional'no-Trudodvoy Souz Novogo Pokolenia) and its actions in Russia Nazis occupied. How strong was influence and infiltration to Ukrainian police abovementioned totalitarian nationalistic organization in mostly Russian speaking regional center like Sumy? What influence to local police did the Soviet intelligence have? How deeply did integral nationalistic ideology penetrate in Weltanschauung of Ukrainian policemen in Sumy oblast? What were motivations which forced Ukrainian policeman take part in anti-Jewish actions? Could we speak about specific social-psychological motivations of members Ukrainian police in Sumy oblasts? Such questions in the context of “ordinary men/willing executors discussion” using new unpublished sources from German, Ukrainian, American and Israeli archives are addressed here.

Key words: The Holocaust, Germany, Occupation, Police, Sumy OUN, Motivations, Semen Sapun, Semen Baranowski